



Zakład Doświadczalny Kombinalu Aparatury Badawczej i Dydaktycznej „KABID” w Opolu opracowuje i wykonuje prototypy oraz krótkie serie elektronicznych urządzeń o wysokiej precyzji. Na zdjęciu: podczas montażu liczników elektronicznych.
CAF — fot. Świdorski

H. Jabłoński przyjął kierownictwo AZS

W związku ze zbliżającym się 70-leciem Akademickiego Związku Sportowego, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze kierownictwo AZS z prezesem prof. dr. Januszem Górskim.

Przedmiotem rozmowy był dorobek, stan i perspektywy rozwoju wychowania fizycznego i sportu wśród młodzieży akademickiej. Zwracano uwagę na doniosłą rolę wychowania sportu akademickiego, konieczność dalszego rozwoju warunków wychowania fizycznego młodzieży akademickiej, kierunki działalności zmierzającej do podnoszenia wyników sportowych.

Życząc kierownictwu AZS dalszego pomyślnego rozwoju tej zasłużonej organizacji przewodniczący Rady Państwa podkreślił doniosłe znaczenie uprawiania sportu w procesie wszechstronnego rozwoju człowieka i kształtowaniu jego życiowej postawy. Zwrócił też uwagę na znaczenie tej pracy w środowisku akademickim dla rozwoju kultury fizycznej w społeczeństwie. (PAP)

W przeddzień 35-lecia WP

Odznaczenia dla kobiet uczestniczek walk II wojny światowej

3 bm. odbyło się w Warszawie spotkanie kilkudziesięciu kobiet — byłych żołnierzy, zorganizowane z okazji 35 rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego przez Urząd d.s. Kombatantów, Zarząd Główny ZBoWiD i Krajową Radę Kobiet Polskich.

W czasie spotkania 36 kobiet odznaczonych zostało orderami przyznanymi im przez Radę Państwa za udział w walkach z hitlerowskim najeźdźcą podczas II wojny światowej oraz wybitne zasługi w pracy zawodowej i działalności społecznej po wyzwoleniu.

Orderem Sztandaru Pracy I klasy uhonorowano Sewerynę Szmaglewską-Wisniewską; Orderem Sztandaru Pracy II klasy — Larę Zakowicz. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski otrzymały: Krystyna Gromek,

Genowefa Staszkiwicz, Irena Sztachelska i Stanisława Zawadzka. 9 kobiet uhonorowano Krzyżami Oficerskimi OOP, 21 — Krzyżami Kawalerskimi OOP.

Składając odznaczonym gratulacje w imieniu OK FJN, Krajowej Rady Kobiet Polskich, Rady Naczelnej i Zarządu Głównego ZBoWiD oraz ZG Związku Inwalidów Wojennych — minister d.s. kombatantów — gen. dyw. Mieczysław Grudziński podkreślił m. in., że do zwycięstwa nad faszystem hitlerowskim, kobiety wniosły wkład godny najwyższego uznania. Potrafiły wychować patriotów i bojowników naszej wielkiej sprawy; wyprawiły synów i mężów do walki w groźnych dniach września 1939 r. i tragicznych latach okupacji.

Nawiązując do jubileuszu

WP mówca przypomniał, że ludowe siły zbrojne od 35 lat wiernie stoją na straży bezpieczeństwa, pokojowego rozwoju i socjalistycznych zdobyczy narodu. WP posiada godny wysokiego uznania i przez cały naród ceniony dorobek. Obok podstawowego zadania obrony ojczyzny, wojsko aktywnie uczestniczy w życiu społeczno-politycznym, gospodarczym i kulturalnym kraju. Żołnierz — obrońca stał się jednocześnie żołnierzem — budowniczym współczesnej i przyszłej Polski.

Mówiąc o zasługach społeczności kombatantkiej dla Polski Ludowej M. Grudziński podkreślił, że dokonania pokolenia kombatantów, pod ideowym przywództwem PZPR, określiły rolę i miejsce Polski w rodzinie państw socjalistycznych oraz w dzisiejszym świecie. (PAP)

Plenum KW PZPR w Poznaniu

Dobra praca i aktywność miarą codziennego patriotyzmu

Ocenie pracy organizacyjno-politycznej i ideowo-moralnego umacniania szeregów partyjnych poświęcone było wczorajsze posiedzenie plenarne Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. Obradom przewodniczył I sekretarz KW — Jerzy Zasada.

Stale doskonalenie pracy partyjnej, systematyczny, jakościowy i ilościowy rozwój szeregów partyjnych oraz umacnianie oddziaływania partii we wszystkich dziedzinach życia jest podstawowym warunkiem realizacji przyjętego przez VII Zjazd PZPR programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Wynika to z kierowniczej roli PZPR w społeczeństwie. Sterując procesami społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, partia doskonali swoją polityczno-organizacyjną działalność, umacnia ideowo-moralne wartości w swych

szeregach i środowiskach społecznych.

Na wagę tych zagadnień zwrócił uwagę we wprowadzeniu do dyskusji I sekretarz KW, podkreślając ścisłą współzależność działalności ideowo-wychowawczej i organizatorskiej partii oraz jakości pracy i wyników produkcyjnych poznańskiego przemysłu i rolnictwa. Mimo niełatwych warunków, spowodowanych również czynnikami zewnętrznymi, poznański przemysł przekroczył zadania pierwszych ośmiu miesięcy roku o 650 mln zł. Rozliczne dowody sprawnej i ofiarnej pracy dają rolnicy, którzy w trudnych warunkach atmosferycznych przeprowadzili żniwa, osiągając coraz lepsze wyniki hodowlane.

Dokonania w sferze produkcyjnej trzeba widzieć w bezpośrednim związku z dynamicznym rozwojem partii. *Dokończenie na str. 2*

Inauguracja roku akademickiego 1978/79

„Gaudeamus” rozbrzmiewa w uczelniach Poznania

W ośmiu spośród dziesięciu poznańskich uczelni zainaugurowano nowy rok akademicki 1978/79. Podobnie jak w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Pancernych i Wyższej Szkole Oficerskiej Służby Kwatermistrzowskiej gdzie uroczystość inauguracji odbyła się 2 października, również w Akademii Medycznej i Akademii Wychowania Fizycznego, a także w Politechnice Poznańskiej oraz Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej i Pań-

stwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych zabrzmiała już tradycyjna pieśń żakowska — „Gaudeamus”.

Uczelniane spotkania są okazją do omówienia dorobku naukowo-dydaktycznego szkół oraz ich nowych zadań, do wyrażenia uznania ludziom za służącym dla nauki polskiej. Odbywają się też uroczyste immatrykulacje nowo przyjętych studentów, wykłady inauguracyjne oraz koncerty.

W inauguracji nowego roku poznańskiej Akademii Medycznej *Dokończenie na str. 2*

Nowy rok szkolenia partyjnego w Koninie

Wiedza polityczna potrzebna w działaniu

W Koninie odbyła się wczoraj inauguracja roku szkolenia partyjnego. Otwierając spotkanie kilkuset wykładowców i lektorów z całego województwa, I sekretarz KW PZPR — Tadeusz Grabski, stwierdził, że rok 1978/79 nie się w szkoleniu masowym wiele ważnych treści, m. in., wynikających z obchodu historycznych rocznic. Ważnym elementem szkolenia masowego będzie problematyka społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. W inauguracji uczestniczył prof. Paweł Bożyk — kierownik Zespołu Doradców I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka.

Sekretarz KW PZPR — Zofia Zamojska poinformowała, że w nowym roku szkoleniowym uczestniczyć będzie blisko 38 000 słuchaczy, w tym 85 procent członków i kandydatów partii. Działacze będą 3 filii Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu z 15 zespołami studyjnymi, ponad 50 szkół aktywno partyjne go i ponad 30 szkół politycznego kształcenia kobiet.

Swoje wystąpienie prof. Paweł Bożyk poświęcił aktualnym i perspektywicznym kierunkom rozwoju. Podkreślił, iż w dalszym ciągu głównymi składnikami polityki partii, jej strategii są nadrzędne społeczne cele, wśród których na czoło wysuwa się zapewnienie mieszkańca każdej polskiej rodziny, przywrócenie równowagi rynkowej rozwoju produkcji na rynku oraz doskonalenie zarządzania i kierowania.

Kilku lektorów i wykładowców wyróżnionych zostało za swoją społeczną działalność medalami pamiątkowymi za upowszechnianie idei marksistowsko-leninowskich i wiedzy o partii, a także odznakami „Zastępny dla województwa konińskiego”. Wyrazami uznania były również dyplomy.

Wykład inauguracyjny wygłosił prof. dr Antoni Czubiński, prezentując historię drogi Polski w okresie 60 lat od odzyskania niepodległości. (woj)

„Progress-4” mknie w kierunku zespołu orbitalnego

Zgodnie z programem zapewnienia długotrwałego funkcjonowania orbitalnego zespołu naukowo-badawczego „Solut-6 — Sojuz”, 4 października o godz. 2.09 czasu moskiewskiego w Związku Radzieckim wystrzelono automatyczny towarowy statek transportowy „Progress-4”.

Ma on dostarczyć paliwo dla zespołów silnikowych, a także różne inne ładunki.

Przeprowadzone też będą dalsze próby elementów konstrukcji systemów pokładowych i urządzeń automatycznego statku towarowego. *PAP*

krótco + krótko + krótko + krótko

Wybór prof. S. Knapika

Na IV kongresie Europejskiego Towarzystwa Chirurgii Szczękowo-Twarzowej, który niedawno odbył się w Wenecji z udziałem około tysiąca specjalistów z 55 krajów, prezydentem tej organizacji wybrany został Polak — prof. S. Knapik. Kieruje on Instytutem Stomatologii Śląskiej Akademii Medycznej.

Osiem „Kosmosów”

W Związku Radzieckim wystrzelono w środę za pomocą jednej rakiety nośnej osiem satelitów z serii „Kosmos” o numerach 1031, 1032, 1033, 1034, 1035, 1036, 1037, 1038, 1039, 1040 i 1041. Wszystkie satelity poruszają się po orbitach zbliżonych do zaplanowanych.

List do H. Schmidta

Zachodniemiecka Unia Pokoju (DFU) zwróciła się w środę do otwartym liście z apelem do kan-

clerza H. Schmidta, aby wypowiedział się przeciwko bombie neutronowej. Apel DFU został rozpowszechniony w formie ulotek na terenie całej RFN.

Sprzeciw prezydenta USA

Prezydent USA J. Carter oświadczył podczas spotkania z dziennikarzami w Białym Domu, że zamierza postawić weto wobec uchwalonej przez Kongres ustawy przewidującej przeznaczenie w roku finansowym 1979 sumy 10,2 mld dolarów na różnego rodzaju inwestycje wodne.

A. Haig pozostaje

Amerykański minister obrony, H. Brown, poinformował w środę, że prezydent J. Carter przedłuży na następne dwa lata kadencję generała A. Haiga, który jest głównodowodzącym 300 000 żołnierzy sił zbrojnych USA w Europie i NATO na kontynencie europejskim.

Nominacje w Egipcie

Bliskowschodnia Agencja Prasowa MENA podała, że prezydent Egiptu, A. Sadat, ogłosił w środę dekret mianujący gen. K. H. Ali naczelnym dowódcą egipskich sił zbrojnych. Według agencji, najprawdopodobniej obejmie on również stanowisko ministra wojny w nowym rządzie M. Chaila. *PAP*

Piłka nożna

NRD — Islandia 3:1

W rozegranym wczoraj w Halle piłkarskim meczu eliminacyjnym do Mistrzostw Europy — NRD wygrała z Islandią 3:1 (2:1).

Po tym meczu tabela grupy IV wygląda następująco:

1. Holandia	1	2:0	3:0
2. NRD	1	2:0	3:1
3. Polska	1	2:0	2:0
4. Islandia	3	0:6	1:8
5. Szwajcaria	—	—	—

Jutrzejszy „GŁOS WIELKOPOLSKI” ukaże się na 3 dni

W wydaniu m. in.:

- „Zrobić czy tylko zarobić” — publikacja z cyklu „Sprawy powszednie”
- Artykuł okolicznościowy z okazji 29 rocznicy powstania NRD
- „Zawsze na posterunku” — czyli w 34 rocznicę powołania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa
- „Bliżej mieszkaniowego dostępu” — rozmowa nawiązująca do ustaleń XII Plenum KC PZPR
- Wspomnienia sprzed 35 lat, czyli „Tam, gdzie szli żołnierze z piasłowskimi ortami”
- Kolejna korespondencja z Bułgarii o pracach poznańskich archeologów
- „W kręgu literatury” — rozmowa, wiersz, informacja

Ponadto w numerze: • recenzje i felietony • listy czytelników • humor i rozrywka.

od GŁOSY

„K to używa skrótu BRD, przywołuje nieszczęście” — lamentują poniekąd re zachodnioniemieckie środowiska masowego przekazu. Można rzec: burza w szklance wody. Ale znamienne.

BRD to po prostu skrót od oficjalnego określenia Republiki Federalnej Niemiec, której pełna nazwa w macierzystym języku brzmi Bundesrepublik Deutschland. Ostatnio przeciwko jego stosowaniu wystąpili z zaskarżającą zażaleniem do sądu konstytucyjnego członkowie Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej, między innymi szef tej partii w Badenii-Wirtembergii, Hans Karl Filbinger. „Komunistyczną formułą agitacyjną” nazwał on skrót BRD, domagając się powszechnego tępienia go na łamach prasy, na stronicach książek, etykietach handlowych, drukach urzędowych itp.

W związku z tym hamburski tygodnik „Der Spiegel” przypominał, powołując się na renomowane Gesellschaft fuer deutsche Sprache (Towarzystwo Języka Niemieckiego), iż rodowód skrótu BRD sięga czasów kanclerza Konrada Adenauera i liczy co najmniej ćwierć wieku. Od tej pory zyskał prawo obywatelstwa nie tylko w potocznym użyciu, na opakowaniach leków, produktach żywnościowych, lecz także w urzędowych wydawnictwach oraz podręcznikach, a nawet w niektórych tytułach prasowych CDU, bądź do niej zbliżonych.

Niewielu mieszkańców RFN skłania się ku temu, by wprowadzić inne oznaczenie w rodzaju proponowanych DEU (od Deutschland) lub GER (Germania), natomiast aż 50 procent ankietowanych przez Zachodnioniemiecki Instytut ds. Normalizacji opiniodzieli się za skrótem BRD. Nie widząc w nim, wbrew krzykliwej kampanii kół konserwatywnych, niczego zniesławiającego.

WP

W wielu rejonach dobre plony

Pomyślny przebieg zniw w ZSRR

Jak informuje Agencja TASS, w Komitecie Centralnym KPZR odbyła się narada kierowników ministerstw i resortów centralnych oraz przewodniczących Rad Ministrów republik związkowych, na której omawiano sprawy kampanii zniw-omiotowej i realizacji planów skupu artykułów rolnych. Obecni byli członkowie najwyższego kierownictwa partii, rządu i organizacji społecznych ZSRR.

Na naradzie zabrał głos sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonid Breżniew. Mówca stwierdził, że w wielu rejonach ZSRR plony są dobre. Dzięki ofiarnej pracy, dobrej organi-

zacji, pomocy płynącej z miast i ośrodków przemysłowych, a także dzięki znacznie potężniejszej obecnie bazie materiałno-technicznej rolnictwa w głównych rejonach ZSRR pomyślnie dobiegają końca zbiory zbóż, ziemniaków, warzyw, w pełnym toku są prace przy sprzeczce kukurydzy, ryżu, buraków cukrowych, bawełny, słonecznika na ziarno i innych upraw.

Rolnicy czynią wszystko, aby w sposób jak najlepiej zorganizowany i bez strat zebrać plony, aby wykonać i przekroczyć plany oraz podjąć zobowiązania sprzedawcy artykułów rolnych państwu, stworzyć należyte warunki dla przyszłorocznych zbiorów

— stwierdził L. Breżniew, przypominając, że w związku z tym wielkie zadania mają do spełnienia pracownicy organizacji skupu, sieci przetwórstwa, sieci handlowej i spożywczej. Trzeba należyście zatroszczyć się o to, aby zebrane plony były właściwie przechowywane i w porę dostarczone konsumentom. W związku z tym mówca podkreślił, jak ważne znaczenie ma należyte działanie wszystkich rodzajów transportu, a także magazynów, składów i przechowalni.

Na naradzie wydano zalecenia, których celem jest zwiększenie operatywności i przyspieszenie przewozów zboża do elewatorów. (PAP)

W niedzielę wybory w Hesji

W najbliższą niedzielę, 8 października, odbędą się kolejne, trzecie w tym roku wybory regionalne w RFN, tym razem w Hesji. Na początku czerwca wyborcy w Dolnej Saksonii i Hamburgu zdecydowali o wyborze deputowanych do Parlamentu Krajowego (Landtagu) i Senatu Miejskiego. W niedzielę 3,9 mln uprawnionych do głosowania w Hesji zadecyduje, czy u władzy zostanie rządząca tam koalicja SPD — FDP, czy większość uzyska opozycyjna CDU. (PAP)

Sandiniści umocnili pozycje w kilku miastach Nikaragui

Członkowie kierownictwa Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino, Daniel Ortega Saavedra i Victor Manuel T. Rado Lopez, oraz Eden Pastora zapowiedzieli, że wkrótce rozpocznie się nowa ofensywa partyzantów nikaraguańskich. Sandiniści umocnili swe pozycje po powstaniu w kilku miastach Nikaragui we wrześniu br. (PAP)

Stolica Libanu odcięta od świata

Czołgi i wozy pancerne na ulicach Bejrutu

Bejrut jest nadal odcięty od świata. Komunikacja telefoniczna i teleksowa, przywrócona na kilka godzin w środę rano, została ponownie przerwana około południa czasu lokalnego. W całym mieście nie działają wodociągi, brak jest prądu.

Pojedynek ciężkiej artylerii i walki przy użyciu czołgów i broni pancernej między oddziałami syryjskimi z między arabskiego korpusu bezpieczeństwa a jednostkami prawi trwają nadal. Trafiony został kilkakrotnie pałac prezydencki.

Jak wynika z doniesień, najcięższe starcia toczą się na północno-wschodnim skraju okrazonej przez oddziały syryjskie dzielnicy Aszrafija, która jest kontrolowana przez ugrupowania konserwatywne. W środę nad ranem do walki wprowadzono czołgi i wozy pancerne. Obserwatorzy twierdzą, że walki toczą się na skale znana z ciężkich bitew w miastach w okresie II wojny światowej.

Minister spraw zagranicznych Francji Louis de Guiringaud przedłożył w imieniu swego rządu projekt rozwiązania kryzysu w Libanie. Pro-

jekt ten przewiduje wprowadzenie nowych sił rozjemczych do Bejrutu, w skład których weszłyby jednostki libańskie oraz zwołanie specjalnego komitetu z udziałem przedstawicieli Syrii, rządu libańskiego oraz ugrupowań konserwatywnych, jak również — o ile będzie to możliwe — przedstawiciela Francji w charakterze mediatora.

Również w środę prezydent Francji Valéry Giscard d'Estaing skierował listy w sprawie rozwiązania sytuacji w Libanie do prezydenta USA Jimmy'ego Cartera i prezydenta Syrii Hafeza Asada. Rząd francuski podjął też uchwałę postulującą przede wszystkim konieczność wstrzymania walk w Bejrucie, a po tym nawiązania dialogu między stronami konfrontacji.

Jak oświadczył rzecznik Biura Demu USA ponarły inicjatywę francuską. W Nowym Jorku sekretarz stanu USA Cyrus Vance i Louis de Guiringaud przeprowadzili rozmowę z sekretarzem generalnym ONZ Kurtem Waldheimem i arabskimi przedstawicielami uczestniczącymi w sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. (PAP)

Seniorzy polskiego dziennikarstwa w Poznaniu

W poznańskim Domu Prasy rozpoczynają się dzisiaj dwudniowe obrady Krajowego Zjazdu Seniorów Dziennikarstwa Polskiego, w którym uczestniczą delegaci zespołów starszych dziennikarzy przy oddziałach Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

W programie zjazdu przewiduje się również złożenie kwiatów przed tablicą, upamiętniającą dziennikarzy, którzy zginęli podczas okupacji. Delegaci złożą też kwiaty pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich. Uczestniczący zjazdu zwiędzą m. in. Kornik i Rogalin. (zk)

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE

3, 12, 18, 27, 35

II LOSOWANIE

11, 17, 18, 21, 25

końcówka banderoli 5077

„Express-Lotek”

9, 16, 26, 38, 42

Trwają poszukiwania zaginionej dziewczynki w Głogowie

Nieustannie trwają energiczne poszukiwania zaginionej w niewyjaśnionych dotychczas okolicznościach 30 września br. w Głogowie, 3-letniej Liliany Zgoly. Uczestniczący w zakrojonej na szeroką skalę akcji — funkcjonariusze MO i ORMO oraz mieszkańcy miasta, nie natrafili na jakikolwiek ślad dziecka.

Dziewczynkę po raz ostatni widziano, gdy bawiła się w pobliżu kiosku, prowadzonego przez jej rodziców. (PAP)

Krytyka jesiennych manewrów NATO

Tegoroczne manewry jesienne NATO na terenie Republiki Federalnej Niemiec, które spowodowały prawie 500 wypadków, 120 rannych i 13 zabitych oraz szkody w wysokości 70 mln marek, wywołały także bezprecedensowe echo polityczne.

Parlamentarny sekretarz stanu w brytyjskim Ministerstwie Obrony von Buelow wystąpił z publiczną krytyką tych manewrów adresując zarzuty do naczelnego dowódcy NATO Alexandra Haiga. Polityk brytyjski nazwał te manewry „polityczną demonstracją przeciwko Wschodowi”, dodając, że rząd federalny, jak również rząd kilku innych krajów europejskich NATO wyrażają „mniej imponującą autoprezentację”.

Dobra praca i aktywność miarą codziennego patriotyzmu

Dokończenie ze str. 1
w Poznańskim, z umocnieniem jej robotniczo-chłopskiego trzonu. Wśród 9 100 kandydatów, przyjętych w ciągu minionych dwunastu miesięcy, udział rolników i chłopów stanowił 62,3 procenta. Większy niż zwykle był też wśród kandydatów udział kobiet, członków organizacji młodzieżowych oraz studentów. Na podkreślenie zasługuje fakt coraz częstszego wstępowania do partii młodych, dobrze gospodarujących rolników oraz kobiet zrzeszonych w kołach gospodyń wiejskich.

W parze z rozwojem organizacyjnym idzie wzrost roli ogniw partyjnych w doskonałym procesie produkcyjnym i społecznym, w kształtowaniu socjalistycznych stosunków między ludźmi. Wokół spraw

związanych z wzrostem tego oddziaływania, głównie przez doskonalenie różnych form pracy ideowo-wychowawczej, toczyła się dyskusja na plenum. Przedstawiciele różnych środowisk społecznych i zawodowych wskazywali na potrzebę jeszcze bardziej skutecznego kształtowania postaw obywatelskich i patriotycznych, owocujących szybszym postępem społecznym i gospodarczym. Różnorodność działań w dziedzinie ideowo-wychowawczej wspierającej będzie konsekwentna realizacja uchwały wojewódzkiej instancji partyjnej, przyjętej na wczorajszym plenum.

Na wstępie obrad uczestnicy plenum uczcili chwilą ciszy pamięć zmarłych w ostatnim czasie działaczy partyjnych — Czesława Kończalę i Stanisława Kubiakę. (km)

„Gaudeamus” rozbrzmiewa w uczelniach Poznania

Dokończenie ze str. 1

nej, na której czele stoi rektor prof. dr Roman Góral, uczestniczyli m. in. I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada oraz wiceminister zdrowia i opieki społecznej — Józef Grenda. Podczas spotkania z asystentem naukowcom i pracownikom tej uczelni wręczono Medale Komisji Edukacji Narodowej, Krzyże Zasługi oraz medale „Za zasługi dla Akademii Medycznej”. Najlepsi absolwenci wyróżnieni zostali „Złotymi Stetoskopami”.

Wyrazem uznania dla osiągnięć Akademii Wychowania Fizycznego — na czele senatu tej uczelni stoi prof. dr hab. Zbigniew Drózdowski, były m. in. odznaczony dla zasług, wśród których doc. dr hab. Gertruda Olszewska i doc. dr hab. Janusz Jackowski otrzymali Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski. W inauguracji uczestniczyli zastępcy kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Jerzy Misiewicz, sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Bogdan Waligórski oraz zastępca przewodniczącego GKKFiS — Bogusław Ryba.

W Politechnice Poznańskiej „Gaudeamus” zabrzmiał wczoraj. Rektor prof. dr hab. Bolesław Wojciechowicz przedstawił dorobek uczelni oraz kierunki jej dalszego rozwoju.

ju, podkreślając znaczenie prowadzonych tutaj prac dla całego regionu. W inauguracji udział wzięli sekretarze KW PZPR w Koninie — Lech Ciupa, KW PZPR w Pile — Anna Tyczyńska i KW PZPR w Poznaniu — Józef Scibisz. Obecny był także konsul generalny ZSRR w Poznaniu, minister pełnomocny — Nikołaj Gusjew.

Również wczoraj zainaugurowano rok — na wspólnym spotkaniu — w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej i Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych. O osiągnięciach tych uczelni mówili rektorzy: prof. Stefan Stulgrosz oraz doc. Antoni Zydron. W obecności zastępcy kierownika Wydziału Kultury KC PZPR — Krzysztofa Kostyrki, sekretarza KW PZPR — Józefa Scibisza i dyrektora Zespołu Szkół Artystycznych — Janusza Nowickiego serdecznie podziękowano za długoletnie rektorstwo PWSSP Stanisławowi Teisseyre, zaś odchodzącym na emeryturę docentom PWSM Albinowi Fechnerowi i Witoldowi Kandulskiemu wręczono dyplomy honorowe, przyznane im przez ministra kultury i sztuki.

Akademia Ekonomiczna w Poznaniu zainauguruje nowy rok akademicki jutro, zaś Akademia Rolnicza — 23 października. (kos)

Wkrótce walny zjazd inżynierów i techników ogrodnictwa

W dniach 16 — 17 października br. obradować będzie X walny zjazd delegatów Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Ogrodnictwa. W br. mija 20 lat od chwili powstania Stowarzyszenia, które zrzesza

dziś blisko 6 000 członków reprezentujących rzęsę 20 000 inżynierów i techników ogrodnictwa.

X walny zjazd podsumuje i oceni dotychczasową działalność Stowarzyszenia. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, okresami opady deszczu, zamglenia i mgły.

Temperatura minimalna od 6 do 8 stopni, maksymalna od 10 do 12 stopni. Wiatry słabe, zmienne. Wczoraj o godz. 16 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 10 stopni, w Kaliszu 14 stopni, w Koninie 14 stopni, w Lesznie 10 stopni, w Pile 7 stopni; ciśnienie 754,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Konkurs prac dyplomowych o ochronie pracy

Poznaniak laureatem I nagrody

Ogłoszone wyniki konkursu na prace dyplomowe, magisterskie i inżynierskie oraz prace przedegzaminacyjne (dyplomowe) ze średnich szkół zawodowych — z zakresu ochrony pracy.

W grupie prac dyplomowych dla absolwentów szkół wyższych I nagrodę otrzy-

mał inż. Czesław Rafalski z Wydziału Budowy Maszyn Instytutu Organizacji i Zarządzania Politechniki Poznańskiej.

W średnim szkolnictwie zawodowym postanowiono przyznać dwie pierwsze nagrody

PAP

Na chwałę żołnierza polskiego

Narodziny największego pomnika

W południowo-wschodniej części Katowic, na placu wśród kolorowych nowoczesnych domów powstającego Osiedla Paderewskiego, staje monument na chwałę męstwa w walkach o wolność Ojczyzny, ofiarności w służbie dla społeczeństwa i kraju — Pomnik Żołnierza Polskiego.

W 35-lecie ludowego Wojska Polskiego artystyczna wizja znanego rzeźbiarza Bronisława Chromego, odlana w brązie przez załogę Gliwickich Zakładów Urządzeń Technicznych — oddaje cześć, na którą w narodzie zasłużyli sobie ludzie w zielonych i szarych mundurach.

Pomnik długości około 18 metrów przedstawia stylizowane skrzydła Orła Polskiego w locie. Spomiędzy nich, z bronią do ataku wysuniętą, trzysylwetki żołnierzy różnych rodzajów wojsk.

Pomnik Żołnierza Polskiego oglądam jeszcze w dziesiątkach części w hali odlawni gliwickich zakładów. Dwie olbrzymie asymetryczne bryły o wadze 5,5 i 8 ton, które na katowickim osiedlu utworzą podstawę pomnika, odjechały właśnie na specjalnych platformach i ze względu na rozmiary specjalnie wytyczoną trasą na miejsce montażu.

Hala odlawni przypomina nieco dok stoczni. Ślusarze i spawacze łączą 612 odlanych części monumentu w większe elementy, które pojedynczo, podobnie jak bryły podstawy — odbędą niebawem podróż do Katowic. Jeden z tych 14 elementów, stanowiący część orlego skrzydła, ustawiony na podście przypomina nieforemny kadłub budowanego statku. W jego wnętrzu na drewnianych rusztowaniach rzemieślnicy — artyści łączą dziesiątkami śrub i spawów kolejne detale o grubości ścianek 6—10 milimetrów. Można je jeszcze policzyć, ale niebawem nie będzie po nich śladu. Zewnętrzna powierzchnia pomnika przejdzie specjalne patynowanie. Ostatnią operacją będzie woskowanie, czyli pokrycie „kosmetyczne” olbrzymiego monumentu woskiem, rozpuszczonym w benzynie.

Gliwickie zakłady znane są ludziom z przemysłu z produkcji pomp i motopomp, odlawanych z żeliwa i brązu. Prawdziwą sławę zyskały one jednak dzięki artystycznym odlawom rzeźb pomnikowych o dużych wymiarach, takich jak pomniki: Warszawska Nika, Grunwaldzki w Krakowie, Powstańców Śląskich w Katowicach i Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu czy Lotnika w Warszawie.

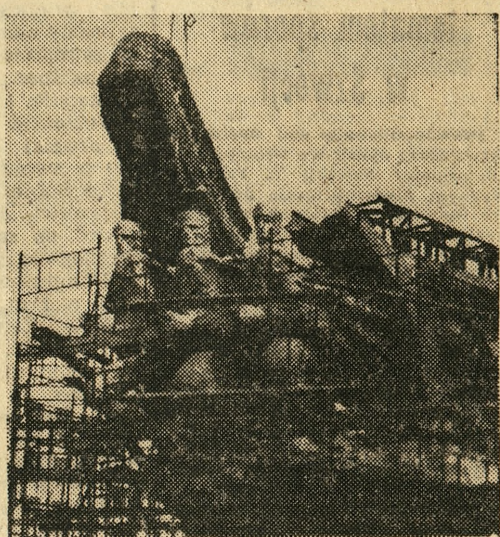
Narodziny niemal wszystkich wykonanych

tu pomników towarzyszył jako wykonawca, a obecnie brygadzieta, czuwający nad 49 dzieł gliwickich specjalistów — Henryk Korzuszek. Na pytanie o najtrudniejszą rzeźbę odpowiada, że każdy pomnik ma swoje utajone trudności. Bo, żeby zrobić dobry pomnik — taki jaki wymarzył autor, trzeba przede wszystkim umieć „widzieć go”, kiedy go jeszcze nie ma.

Pomnik Żołnierza Polskiego stwarza odlawnikom swoiste trudności swoim ogromem. Montuje się go np. z dwukrotnie większej liczby odlawów niż również mający duże wymiary katowicki Pomnik Powstańców Śląskich. Mistrz Henryk i inni fachowcy oglądali pomnik w naturalnych wymiarach, gdy Bronisław Chromy postawił go na polu pod Krakowem z gipsu. Ta gipsowa bryła została następnie pocięta na 612 części, z których odlano najpierw formy, a następnie brązowe detale monumentu. I to była robota najtrudniejsza, zwłaszcza, że czas był rekordowo krótki: od czerwca do września roku bieżącego. Zrobiliśmy — stwierdza z dumą robotnicy.

Podczas obchodów 35-lecia ludowego Wojska Polskiego pomnik zobaczą mieszkańcy Śląska i Zagłębia.

ALEKSY KALENIK



Katowicki Pomnik Żołnierza Polskiego w montażu. CAF — fot. Jakubowski

Zanim powstaną nowe dzielnice

Zdjęcie archeologiczne

Pod nazwą „Zdjęcie archeologiczne” kryje się przedsięwzięcie polegające na inwentaryzacji wszystkich stanowisk archeologicznych na terenie Polski. Obejmuje ono nie tylko stanowiska będące w stadium badań, ale również o wiele starsze, znane z literatury. W czasie inwentaryzacji przeprowadza się weryfikację sta-

nowisk, już zbadanych przez archeologów.

Przedsięwzięcie prowadzone jest w poszczególnych województwach pod nadzorem tamtejszych konserwatorów zabytków. W Warszawie inwentaryzacją zajmuje się warszawski oddział Pracowni Konserwacji Zabytków. Obecnie za kończył on pierwszy etap

prac, w czasie którego ustalało listę około 200 stanowisk pochodzących z różnych epok. Prace te będą kontynuowane podczas kolejnego etapu inwentaryzacji.

Jedną z przyczyn akcji „Zdjęcie archeologiczne” jest obawa archeologów, aby budowa nowych dzielnic mieszkaniowych nie zagrażała zabytkom.

Wciąż zbyt mało uwagi zwracamy na ludzi, uprawiających działalność pozorną. Z bliżej nie wyjaśnionych powodów ludzie, uprawiający grę w pozory, grający z nami nawet dość bezceremonialnie, umykają ciagle z pola społecznej obserwacji. Gdzieś się potrafią ukryć, gdzieś — jeśli wymaga tego sytuacja — nawet zadekować. Ludzi takich należy kwalifikować ostro i — według mnie — trzeba ich zaliczyć do grona przedstawicieli „bohatera negatywnego”.

Kim jest ten gracz w pozory, jak go rozpoznać, czym szczególnie się wyróżnia, charakteryzuje, jak działa?

Rozpoznać go można bardzo łatwo. Każde bowiem zdrowe społeczeństwo potrafi bezbłędnie rozpoznać tych wszystkich ludzi, którzy nie są szczerzy w swoim postępowaniu. Łatwo ich rozpoznać, ponieważ dużo gadają i mało robią, względnie tylko gadają i nic nie robią.

Nie będę przedstawiać kolejnych odmian gier w pozory i różnych ich typów. W tym konkretnym wypadku interesuje mnie to, co jest nowe, co zostało jakby tylko podane społeczeństwu do wiadomości i z czym władze państwowe prowadzą ostrą walkę, a w czym należy wesprzeć władzę.

To „nowe” nazywa się „szlifowaniem papierów”.

Właśnie niedawno z egzemplifikacją tego rodzaju praktyk wystąpił miesięcznik: „Wiadomości Statystyczne” — pismo Głównego Urzędu Statystycznego. Czytamy tam: w 1977 roku wojewódzkie urzędy statystyczne przeprowadziły, około 8000 kontroli w zakładach pracy i stwierdziły, że w 10 procentach sprawozdań zamieszczono dane, niezgodne z dokumentacją pierwotną, a w 24 były błędy rachunkowe i logiczne.

Z życia wzięte

Gra w pozory

wyplęta też w wielu czasopiśmie — w „Perspektywach”, w „Polityce”, podczas dyskusji przy redakcyjnym stole.

W „Polityce” przedstawiciele GUS, prezes i jeden z dyrektorów departamentu, bronili statystyki i jej wiarygodności, ale nie aż do tego stopnia, żeby mieli namawiać do wiary bezkrytycznej. Od dyrektora departamentu dowiedzieliśmy się, że w ubiegłym roku GUS skierował — cytuję — „kilkaset wniosków do kolegiów orzekających za oszustwa przy sporządzaniu sprawozdań”. Prezes GUS natomiast poinformował, a informacja ta w kontekście tych kilkuset wniosków do kolegiów zasługuje na mocne podkreślenie,

nie, że w trosce o wiarygodność informacji nadsyłanych przez instytucje i przedsiębiorstwa istnieją ścisła współpraca z Najwyższą Izbą Kontroli i Prokuraturą Generalną. I komentarz prezesa GUS: „Dobrze wiemy, że przedsiębiorstwa zainteresowane są w zawiązaniu swoich sukcesów i zaniżaniu swoich niepowodzeń”.

Czy nie jest to „nowa” gra w pozory? Każdy rozumie, że istnieje u nas wielkie zapotrzebowanie na sukcesy, bowiem taka jest natura każdego człowieka — z Polakiem włącznie. Co trzeba jednak podkreślić jasno: nie ma zapotrzebowania na sukces za cenę prawdy. Ślusznie więc władze państwowe — bo w tym wypadku chodzi o połączone siły Głównego Urzędu Statystycznego, Najwyższej Izby Kontroli i Prokuratury Generalnej — starają się uchronić prawdę od nadużyć, a tym samym starają się przeszkodzić kolorowaniu rzeczywistości zakładowej. Nade wszystko godne poparcia jest i to, że GUS odwołał się do

pomocy kolegiów orzekających. Takie praktyki są bowiem szkodliwe społecznie, bo obok prób dezinformowania społeczeństwa, dezinformują również władze różnych szczebli, utrudniając analizę procesów ekonomicznych i podejmowanie prawidłowych decyzji.

Ciekawe, jakie pobudki skłaniają niektórych ludzi do uprawiania ta-

kiej działalności pozorowanej? Nie sądzę, aby autorzy tych „zawyżanych” sukcesów i zaniżanych niepowodzeń” oraz ich bezpośredni zwierzchnicy nie uświadamiali sobie ogromnego znaczenia statystyki w nowoczesnym państwie. Ten argument wykluczam, bo tacy niedouczeni to my nie jesteśmy. Myślę, że za tym upiększaniem rzeczywistości zakładowej kryją się właśnie ludzkie postawy. Jeden kombinuje sobie i tak to zgłnie w tłoku. Drugi myśli trochę inaczej: kto będzie to czytał? Trzeci idzie dalej: ktoś to sprawdzi? Prócz tego do głosu dochodzą jeszcze inne motywy, jak chociażby ten, że wszystko, co złe, powinno zostać tajemnicą przedsię-

ców odbiegają od wymaganych. Na miejscu, u nas, ziarno są więc uszlachetniane. Zrobiliśmy duży postęp w tej dziedzinie produkcji, ale wciąż za mało mamy partnerów dla rozwoju licencji.



Fot. — R. Królak

Mówił dr inż. KAZIMIERZ WOZNIAK, kierownik Zakładowego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego przy Fabryce Materiałów i Wyrobów Ściernych „Korund” w Kole, w województwie konińskim.

(zd)

Groszek zamiast pomidorów

Pogoda zmieniła plany zakładów przetwórczych

Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Poznaniu uzależnione są w swojej działalności produkcyjnej od „koooperanta” najbardziej kapryśnego, nieodpowiedzialnego — od pogody... Tego lata aura nie dopisała: karłowate, powykryzwiane ogórki, zielone, popekane pomidory, owoców jagodowych jak na lekarstwo — oto skutki braku słońca, długotrwałych deszczów.

Wszystkie zakłady podległe WZPOW były do sezonu przetwórczego dobrze przygotowane — poradziłyby sobie nawet z największym urodzajem surowca. Planowano, że sprzetadza one w tym roku przetwory za 2,17 mld zł. Członkowie Konferencji Samorządu Robotniczego, przyjmując te wysokie zadania zastrzegali, że będą one wykonane pod warunkiem odpowiednich ilości surowców. Chodziło tu przede wszystkim o pomidory, gdyż koncentraty i soki pomidorowe miały dać na przykład w zakładzie w Pudliszkach (Leszczyńskie) połowę całej wartości produkcji. A pomidory właśnie najbardziej zawiodły. Zakłady w Pudliszkach i w Kotlinie miały wyprodukować 3950 ton koncentratu pomidorowego i 19 000 hektolitrow surowca pomidorowego. Surowca starczy zaledwie na 309 ton koncentratu, co Pudliszki, wyposażone w automatyzowane linie włoskie, są w stanie wyprodukować przez 5 dni (w praktyce produkcja ta jest

bardzo rozciągnięta w czasie, gdyż każda skupiona ilość pomidorów trzeba przerabiać od razu).

Pogoda zaszokowała również ogórkom. Planowano zakonserwować ich 3120 ton, ale w wyniku słabego skupu handlu otrzymał z WZPOW 1740 ton ogórków. Pokrzyżowały się także plany produkcji kompotów. Niedostatek truskawek, porzeczek, czereśni, wiśni, nadrabia się wprowadzić zwiększoną produkcję kompotów ze śliwek, jednak do planu zabraknie 264 tony kompotów.

Jak więc w takiej sytuacji sa wykorzystywane moce produkcyjne WZPOW? Linie pomidorowe nie mogą być używane do produkcji innych wyrobów, ale ludziom zatrudnionym w zakładach przetwórczych pracy nie brakuje. Przetwarza się bowiem tu warzywa, które dobrze obrodziły.

Należy do nich przede wszystkim groszek — WZPOW zakonserwuje go o 1418 ton więcej niż przewidywał plan. Wszystkie zamówienia handlu będą w pełni realizowane i groszku w puszkach nie powinno w sklepach brakować. W sumie konserw warzywnych (czyli groszku i fasolki) wyprodukuje WZPOW 10 579 ton. Opracowano receptury kilku nowych sałatek warzywnych, których pierwotnie w planie nie było — handel otrzyma ich 103 tony. Zwiększy się również — o 1210 ton

— produkcję konserw warzywno-mięsnych (gołąbki, wołowina z grochem, kapusta z kiełbasą, flaki, drugie danie talerzowe). Zakłada się przekroczenie planu produkcji chrzanu tartego (o 30 ton), wina owocowego, a także pełną realizację zamówień handlu na majonez i musztardę.

Wszystkie te wyroby są bardzo pracochłonne od koncentratu pomidorowego i ogórków konserwowych. A zakładom przetwórczym przynoszą mniejsze zyski. Dlatego WZPOW, którym pogoda „za bierze” ponad 200 mln zł z tegorocznego planu sprzedaży, wartościowo nadrobi tylko połowę zaległości.

Zweryfikowany warunkami atmosferycznymi plan produkcji WZPOW oznacza, że zamiast kompotu z truskawek, będzie się kupowało śliwkowy. Trudniej będzie ugotować zupę pomidorową, natomiast nie zabraknie na przykład zielonego groszku. A więc i nasze jadłospisy będą częściowo wynikiem kapryśnych minionej roku. Do podaży owoców i warzyw, która ono przyniosła, powinna również dostosować się gastronomia. W jadłospisach restauracji i barów nie może brakować wita-minowych dodatków, te bowiem owoce i warzywa, które dobrze obrodziły, muszą być w pełni wykorzystane i dla wszystkich dostępne.

GRAZYNA SZULAK

biorstwa, a tylko dobre można wypuszczać za bramę.

Do upiększania rzeczywistości w zakładach właśnie poprzez „zawyżanie” sukcesów i zaniżanie niepowodzeń” należy podchodzić z jeszcze większą dozą nieufności. To upiększanie służy niejednokrotnie karygodnym wręcz celom: ukrywaniu niegospodarności, marnotrawstwa, słabej dyscypliny. Bywa także — o czym doskonale wiemy — że poprawianie statystyki służy działalności przestępczej.

Działalność pozorną zatem ma nie jedno imię, nie jedną postać, wyrasta z niej jedno pnia. Ma zawsze jeden skutek: jest parawanem zasłaniającym prawdę, niekiedy tak doskonałym, tak szczelnym, że do odkrycia prawdy potrzebne są mechanizmy stosowane przez wyspecjalizowane kontrole, przez organy ścigania i majestat sądu.

Pomijając jednak tych, którzy działalnością pozorowaną chcą zasłonić swoje praktyki przestępcze — również niebezpieczną społecznie grupą ludzi są ci, którzy działalnością pozorowaną, zawyżaniem sukcesów, „szlifowaniem” papierów i sprawozdań chcą się podliznąć swoim zwierzchnikom i którzy mają na dzieje otrzymać jakąś nagrodę. Od strony moralnej zaś działalność pozorowana to nic innego, jak materializacja cynizmu, dwulicowości, karierowiczostwa, partykularyzmu i innych podobnych cech.

JERZY KOCHAŃSKI

Intelektualiści z 45 krajów świata obradować będą we Wrocławiu

W dniach od 6 do 8 października br. odbędzie się we Wrocławiu międzynarodowa konferencja intelektualistów. Została ona zwołana przez Światową Radę Pokoju dla uczczenia kongresu wrocławskiego, który przed 30 laty zgromadził w stolicy Dolnego Śląska, noszącej wówczas jeszcze świeże ślady II wojny światowej, kilkuset wybitnych przedstawicieli kultury i sztuki z 45 krajów świata. We wrocławskim spotkaniu weźmie udział, jak się przewiduje, blisko 120 wybitnych intelektualistów z Europy, Afryki, Azji i obu Ameryk. Reprezentowane będą or-

ganizacje pokojowe z kilkudziesięciu krajów tych kontynentów.

Podstawowym celem konferencji jest zastanowienie się nad zadaniami — przedsięwzięciami, jakie — pomnie swej wielkiej odpowiedzialności moralnej, — mogą podjąć postępowe środowiska intelektualne na całym świecie, aby ich głos liczył się w powszechnej dyskusji nad najważniejszymi sprawami współczesności: zapewnienia trwałego pokoju, uwolnienia świata od ciężaru zbrojeń i groźby nowej wojny, utrwalenia odprężenia, rozwoju

wzajemnego zaufania i wszechstronnej współpracy państw o różnych ustrojach społeczno-politycznych.

Obrazy toczyć się będą na pięciu sesjach plenarnych, z których każda podejmie węzłowe problemy dnia dzisiejszego.

Fakt, że konferencja odbędzie się we Wrocławiu jest kolejnym, wymownym przykładem międzynarodowego uznania postępowej opinii publicznej świata, zwłaszcza jego najbardziej światłych przedstawicieli, dla konsekwentnie pokojowej polityki zagranicznej naszego kraju. (PAP)

W kopcach 60 000 ton ziemniaków

Z pierwszej centralnej oceny postępu prac nad przygotowaniem rezerw ziemniaków jadalnych, warzyw i owoców wynika, że w całym kraju na dobre przystąpiono już do tej akcji, chociaż jej zaawansowanie jest zróżnicowane w poszczególnych województwach.

Najwięcej dotychczas zgromadzono ziemniaków, których wykopy zbliżają się do półmetka. W kopcach jest już — w skali kraju — blisko 60 000 ton tych ziemniaków. (PAP)

W ramach RWPG

Systemy energii elektrycznej

W ramach RWPG trwa obecnie realizacja rozwoju połączeń systemów energii elektrycznej o dużej zdolności przepływu. Generalny plan rozwoju połączeń systemów energii elektrycznej przewiduje budowę szeregu linii przesyłowych o napięciu 750 000 volt.

Pierwszą z nich była oddana niedawno do użytku linia Winica — Albertsra. W najbliższym czasie jest przewidziana budowa kolejnych takich linii: chmielnicka elektrownia atomowa (ZSRR) — Rzeszów (Polska), południowoukraińska elektrownia atomowa — Mezin (Rumunia) — Dobruża (Bułgaria).

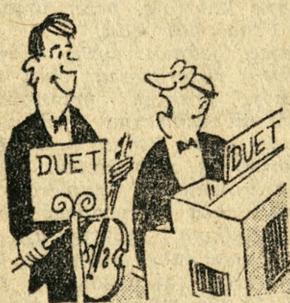
Oddanie ich do eksploatacji umocni połączenia międzysystemowe, poprawi niezawodność jego pracy. (PAP)

Chór kolejarzy śpiewa w Bułgarii

Chór Męski Związku Zawodowego Kolejarzy „Moniuszko”, pod dyktando Antoniego Grochowskiego, wyruszył na kolejne tournée zagraniczne. Tym razem jego trasa prowadzi do Bułgarii. Na koncertach w Burgas, Płowdiw i Słonecznym Brzegu poznański zespół zaprezentuje pełnospektaklowy program złożony z utworów kompozytorów polskich — T. Szeligowskiego, F. Nowowiejskiego, W. Walewskiego i innych — F. Schuberta, F. Lehara oraz G. Verdiego.

W Bułgarii „Moniuszko” koncertuje nie pierwszy raz, poprzednie jego występy w tym kraju spotkały się z dużym uznaniem publiczności. Obecne tournée odbywa się na zaproszenie Chóru Męskiego z Płowdiw, który gościł w Poznaniu w ubiegłym roku. (pik)

HUMOR I SATYRA



— Pan już skończył! Teraz sam gram cztery strony!

400 placówek w konkursie o Handlowy Znak Jakości

Rozpoczęła się kolejna edycja krajowego współzawodnictwa o Handlowy Znak Jakości, którego inicjatorem była przed laty redakcja „Głosu Wielkopolskiego”. W porównaniu z rokiem ubiegłym w regulaminie konkursu nastąpiły zmiany. Po raz pierwszy przyznawane będą brązowe, srebrne i złote HZJ. Najwyższe wyróżnienie otrzymać mogą wyłącznie placówki, które 5 lat uczestniczą we współzawodnictwie, mają srebrny Handlowy Znak Jakości i tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej, a także nagrody i wyróżnienia w konkursach organizowanych przez przedsiębiorstwo.

W Poznaniu HZJ zgłosiło się ponad 400 sklepów i zakładów gastronomicznych. Naj-

wiekszy w tej liczbie udział mają: Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców „Społem”, Wojewódzki Związek Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” i Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego. Obecnie wszystkie zgłoszone placówki odwiedzają komisje zakładowe, które decydują o ich zakwalifikowaniu się do kolejnego etapu współzawodnictwa.

Warto przypomnieć jeszcze jeden punkt nowego regulaminu: w przypadku pogorszenia się pracy dawniej nagrodzonego zespołu komisja ma obowiązek zakazać posługiwania się Handlowym Znakiem Jakości. Jest on bowiem symbolem bardzo dobrego poziomu obsługi klientów na co dzień. (pik)

Wymiar sprawiedliwości RFN pobliża porywaczom samolotów

Agencja CTK informuje o skazaniu przez sąd krajowy we Frankfurcie nad Menem obywatela Czechosłowackiego Ladislawa Molnara na 4 lata pozbawienia wolności za uprowadzenie w dniu 6 lutego br. samolotu Czechosłowackich Linii Lotniczych.

Pirat powietrzny uprowadził samolot grożąc użyciem ładunku wybuchowego. Według zachodnio-

niemieckiego kodeksu karnego popełnił on ciężkie przestępstwo — spowodował zagrożenie bezpieczeństwa transportu lotniczego i wolności osobistej innych pasażerów.

Za tego rodzaju przestępstwo kodeks karny przewiduje minimalną karę 5 lat więzienia. Sąd frankfurcki uznał akt piracki Molnara za „mniej poważne przestępstwo”. PAP

Odpowiedź bez... wyjaśnień

„Turystą być...?” to tytuł zamieszczony na naszych łamach („Głos” z 25 lipca br.) felietonu. Krytykowaliśmy w nim fragmenty działalności placówek turystycznych. Do naszych wywodów ustosunkował się Oddział Obsługi Turystycznej Polskiego Biura Podróży „Orbis” w Poznaniu.

Z obszernego wyjaśnienia, dowiadujemy się... jaki jest zakres działalności wspomnianych placówek „Orbis” (obejmuje ten wykaz kilkanaście pozycji w dziale obsługi ruchu turystycznego krajowego oraz za granicznego). O wiele mniej natomiast o zamierzeniach, mających na celu poprawę obsługi turystów.

Pisze dyrektor „Orbisu”, że klient może załatwiać swe sprawy w sezonie codziennie w godzinach od 9 do 17, zaś poza sezonem od 8 do 16.

Ten fragment informacji budzi zastrzeżenia — i to nie tylko w odniesieniu do „Orbisu” — gdyż tak wyznaczone godziny obsługi zmuszają zainteresowanych do zwalniania się w licznych przypadkach z pracy.

„Orbis” ma oczywiście rację, że jego szeroka działalność „regulowana jest ściśle przepisami, określającymi zasady prowadzenia sprzedaży”, a także wymaga „konieczności długotrwałego i kosztownego szkolenia personelu”. O tyle to zrozumiałe, że nie na świecie nie odbywa się bez szkolenia i przygotowywania kadry. Rzecz w tym, czy daje

to pożądaną rezultaty. Kierownikowi omawianej placówki „Orbisu” tłumaczy np. że ma za mało kasjerów walutowych ze specjalistycznymi umiejętnościami. Ten brak etatów powoduje, iż w przypadku choroby czy innych przypadków losowych trzeba okresowo wcześniej zamykać kasy walutowe.

Rzecz nie w tym, że „Orbis” (lub inna placówka turystyczna) ma takie czy inne trudności kadrowe, ale w tym, by można było likwidować ku zadowoleniu klientów. Tego rodzaju biurom trzeba przyjąć z pomocą. Wyjeżdżających jest coraz więcej i trzeba zadbać o pełnosprawną ich obsługę.

Ponieważ wyrażiliśmy wątpliwości co do zasadności ograniczenia sprzedaży niektórych środków dewizowych (np. koron czeskich), „Orbis” wyjaśnia, że „złożoność przepisów normujących prowadzenie poszczególnych czynności, a także częste innowacje w tych przepisach powodują, iż sprzedaż dewiz nie da się przyrównać do innych operacji w handlu”. Stąd np. odmowa sprzedaży 100 koron na 1 dzień pobytu w CSRS, bowiem zarządzenie mówi wyraźnie o 80 koronach i ich wielokrotności (160 na 2 dni, 240 na 3 dni itd.).

Pisaliśmy też o niezrozumiałym zwyczaju pobierania w „Orbisie” opłat za niektóre usługi przy kasie dewizowej, innych zaś przy kasie głównej. Wyjaśniono nam, iż tego

Problematyka sesji WRN

Większość wojewódzkich rad narodowych zapowiedziała, że na sesjach, które odbędą się w tym miesiącu, na porządku dziennym znajdzie się szereg problemów o bardzo ważnym znaczeniu regionalnym.

I tak na przykład zagadnienie funkcjonowania rad narodowych stopnia podstawowego w bieżącej, nowej ich kadencji, przeanalizowane zostaną na sesjach WRN w Bielsku-Białej, Chełmie, Skierniewicach.

Ocena funkcjonowania terenowych organów administracji państwowej, załatwianie skarg i zażaleń obywatelskich, kierunki doskonalenia ich działalności — omawiane będą na sesjach WRN w Bydgoszczy i Legnicy.

Sprawy budownictwa mieszkaniowego będą tematem obrad WRN w Lesznie i w Poznaniu, problemy dotyczące reformy systemu edukacji narodowej omówią sesje w Lublinie i Wałbrzychu. Problemy rozwoju kultury będą głównym tematem obrad w Jeleniej Górze i w Słupsku. (PAP)

Energetyka jądrowa tematem sporów w Szwecji

Prawdopodobnie pod naciskiem krytycznej opinii we własnej partii, premier Szwecji T. Faellidina wysunął nieoczekiwanie dodatkowe żądania, od których uzależnił realizację uzgodnionej z liberałami i konserwatystami decyzji w sprawie uruchomienia agregatów jądrowych „Ringhals 3” i „Forsmark 1”.

Oświadczył mianowicie, że przedtem musi być definitywnie zaniechana budowa jedenastego i dwunastego reaktora oraz przeprowadzone referendum powszechne na temat przyszłości energetyki jądrowej.

Wczoraj rozpoczęły się nowe, przepuszczające rozstrzygające, pertraktacje skłóconych partnerów koalicyjnych. Obserwatorzy polityczni w Sztokholmie oceniają szanse kontynuowania przymierza jako niewielkie.

Twierdzi się ponadto, że jeśli nawet gabinet nie pokaże się do dyktando z uwagi na konsekwencje takiego kroku dla partii mieszczańskich w przyszłych wyborach, to kariera polityczna T. Faellidina jest przesadzona.

W najlepszym wypadku może on liczyć na pozostanie na zajmowanym stanowisku do wyborów (nie zależnie od ich rezultatu), o ile nie wycofa się wcześniej z własnej woli. (PAP)

echa naszych publikacji

rodzaju zwyczaj wprowadzono wyjątkowo w odniesieniu do należności za książeczki walutowe, zaś generalnie obowiązują w tej placówce centralizacja w postaci regulowania wszelkich wpłat przy jednej kasie. My zaś jesteśmy przekonani, że zainteresowanym byłoby wygodniej uiszczać wszelkie należności w jednej kasie.

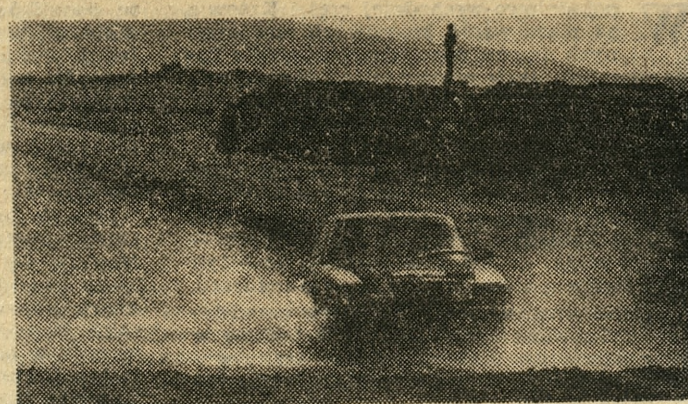
Na koniec czytamy w piśmie dyrektora OOT „Orbis”, że nasze uwagi „zostały rozpatrzone podczas najbliższej oceny przebiegu sezonu turystycznego”. O to chodziło. Rzecz bowiem w tym, by nie sam „Orbis”, czy inne biuro turystyczne poprawiał to, co w obsłudze turystów jest jeszcze wadliwe. Uchybienia wytknięte „Orbisowi” (lub placówce turystycznej PZMot. w Poznaniu) są rezultatem nie tylko wadliwej — jak pisaliśmy — organizacji pracy. Wynikają także z ciągłych zmian w przepisach, różnicy między komunikatami a wewnętrznymi zarządzeniami. Ale klient ma przecież prawo domagać się obsługi sprawniej bez biegania, nadmierne wycekiwanie i innych utrudnień.

Zapewne omawianymi sprawami zajmie się powołany niedawno Główny Komitet Turystyki, bowiem wiele jest sygnałów o potrzebie uporządkowania szeregu czynności, o potrzebie uczynienia z biur turystycznych rzeczywiście placówek obsługi obywateli. (kp)

SPORT-SPORT

0 rajdzie dookoła Ameryki Płd. mówi A. Zembrzusi

Nieustanna walka na 30 000 kilometrów



Polska załoga S. Zasada — A. Zembrzusi na trasie rajdu po Ameryce Południowej. Fot. — Archiwum

„Z Andrzejem Zembrzuskim startowałem po raz pierwszy. Mój wybór pilota nie był przypadkowy. Andrzej jest z zawodu geografem — reprezentuje więc zawod, który miał równie wielkie znaczenie jak sprawnego samochodu. Przyznam, że załapałem na niego mój młody partner. Jechało nam się doskonale, i jemu także mogłem zawdzięczać ukończenie rajdu na drugiej pozycji”. Taką opinię o swoim partnerze przekazał Sobiesław Zasada dzień niktarzowi „Przeglądu Sportowego” po zakończeniu gigantycznego rajdu dookoła Ameryki Południowej. Partner S. Zasady w tym rajdzie — polski kierowca A. Zembrzusi jest już w Poznaniu. Oto rozmowa z nim wczoraj przeprowadziłem.

— Był to pierwszy pana start w tej gigantycznej imprezie. Jak przebiegały przygotowania przed wyruszeniem na trasę rajdu?

— Nie prowadziłem żadnych specjalnych przygotowań. W rajdach startowałem 14 lat, i nabyte doświadczenie musiało mi wystarczyć. Impreza była bardzo trudna. Z Buenos Aires wystartowaliśmy 17 sierpnia, a do stolicy Argentyny po obiechaniu całej Ameryki Południowej powróciliśmy dopiero 24 września. Przejechaliśmy przeszło 30 000 km, podzielonych na 25 etapów. 16 razy musieliśmy zmieniać ogumienie, zużyliśmy 40 amortyzatorów. O trudach rajdu najlepiej świadczy fakt, że z 72 samochodów, które wystartowały, do mety dojechało zaledwie 21.

— Do kraju docierały bardzo sprzeczne doniesienia agencji dotyczące przebiegu rajdu. Jak przebiegała walka na trasie?

— O ostatecznym rezultacie zdecydował odcinek specjalny w Peru, na którym z powodu defektu akumulatora straciliśmy prowadzenie. Do chwili awarii mieliśmy przesyłać 8 minut przewagi nad załogą Cowen — Malkin. Niestety usunięcie zwarcia w naszym akumulatorze trwało 46 minut. Z walki nie zrezygnowaliśmy i systematycznie odbieraliśmy stracone na odcinku ku Nasca — Cuzco minuty. Niestety na całkowite zniwelowanie strat nie starczyło już czasu i na mecie w Buenos Aires Cowen miał nad nami 20 minut i 30 sekund przewagi. Chciałbym podkreślić, że był to jedyny poważniejszy defekt naszego świetnie spisującego się na całej trasie Mercedesa 450 SLC. Bardzo dobrze wytrzymały też trud rajdu opony Dunlop M+S typ P-49. Wprawdzie są to opony terenowe, które nie pozwalały na przekroczenie szybkości ponad 200 kilometrów na godzinę. Mimo, że wiele razy rozwialiśmy nawet większą szybkość, opony wytrzymały. Jechaliśmy na nich przez cały rajd.

— Jak pan wytrzymał trud tak ciężkiej imprezy?

— Przyznać się muszę, że wykazałem pewne braki kondycyjne, co szczególnie się objawiło na trasie w pobliżu Przylądka Horn. Trzeba być bardzo dobrze przygotowanym fizycznie by wytrzymać ciągłe

zmiany temperatury i ciśnienia. Na trasie rajdu natrafiliśmy bowiem na pogodę typową dla wszystkich czterech pór roku. Lato mieliśmy w Brazylii, jesień w Argentynie, zimą na Ziemi Ognistej, a wiosnę nad Amazonką.

— Które etapy rajdu uważa pan za najtrudniejsze?

— Bardzo przykry był przejazd przez brazylijską Saharę. Nie było tam prawie żadnej drogi, a dookoła tylko piasek. Pył wciąkał się przez szybę samochodu utrudniając jazdę. Z zasp musiały nas wyciągać ciężarówki. Prawie wszystkie załogi straciły na tym odcinku około 4 godzin. Kierowcy argentyńscy byli tak zmęczeni pokonaniem pustyni, że niedługo potem nie trafili na most i zginęli w śmiertelnym wypadku. Bardzo trudny był też przejazd wokół jeziora Titicaca. Droga była fatalna, a czas na pokonanie całej trasy bardzo mały. Trzeba było jechać na pełen gaz, co w każdej chwili mogło się zakończyć przykrym wypadkiem.

— Jakie wydarzenia szczególnie utkwiły panu w pamięci?

— Dramatycznych wydarzeń na trasie całego rajdu było sporo. Szczególnie jednak pamiętam zderzenie z koniem, jakie nastąpiło w Brazylii. Jechaliśmy przez tropikalne bagienka po których biegali dzikie konie. Dwa z nich zdołaliśmy wyprzedzić, choć widoczność była marna ze względu na unoszący się dym. Trzeci koń wpadł nam jednak pod samochód. Uderzyliśmy go prawą stroną wozu, koń wskoczył nam na maskę a pancerna szyba, choć została w ramie, pękła. „W drobnym mak”. Mimo że nic nie widzieliśmy, wygraliśmy jeszcze ten odcinek specjalny. Strasznie miło wspominałem też wszelkie spotkania z Polonią, która bardzo interesowała się przebiegiem rajdu i dopingowała nas na każdym kroku. Często gościł u nas również w polskich ambasadach i przedstawicielstwach handlowych. Takie spotkania podtrzymywały nas na duchu, i mobilizowały do dalszej walki.

— Jak wasz sukces przyjął firma Mercedesa, na której samochodzie jechaliście?

— Przedstawiciele Mercedesa byli bardzo zadowoleni z osiągniętego rezultatu. Z Buenos Aires pojechaliśmy do Stuttgartu, gdzie gratulowano nam doskonałego drugiego miejsca. W dowód uznania otrzymaliśmy „Złote Odznaki Mercedesa”.

— Czy po raz drugi zdecydowałby się pan na udział w podobnym rajdzie?

— Dzisiaj nie. Wolałbym iść w jakiejś krótszej imprezie europejskiej. Ale być może kiedyś odnowię i przeanalizuję wszystkie dobre i złe strony gigantycznego rajdu zmieniając zdanie. Ważne jest również z kim się jedzie. Trzeba mieć zaufanie do partnera, i pewnością, że o ile przydarzy się błąd, to partner go naprawi. Pod tym względem współpracę z Sobiesławem Zasadą ukończyła mi się wyśmienicie.

Rozmawiał
WIESŁAW ŁUCZAK

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego „PZL” w Poznaniu, ul. Rokietnicka 5

ZATRUDNI ZARAZ PRACOWNIKÓW

w zawodzie:

- TOKARZ,
- SZLIFIERZ,
- ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWO-TRANSPORTOWYCH
- oraz chętnych do przyuczenia do pracy w tych zawodach.

W dalszym ciągu przyjmuje się **ZAPISY** młodzieńców do nauki w zawodach: tokarz, szlifierz, ślusarz oraz do przyuczenia w tych zawodach.

Zgłoszenia przyjmuje **Dział Spraw Pracowniczych WSK** w Poznaniu, ul. Rokietnicka 5, p. 24, tel. 67-90-61 wewn. 18. 3197-K1

praca

Przyjmę zaraz ślusarza-sprawcę. Poznań, Obozowa 4. 69045g

Murarze potrzebni. Głogowska 19 (budowa). 70325g

Uczennicę przyjmę — sklep kapeluszy ślubnych. Garbary 64 (po nauce za pewniak pracę). 68944g

Ucznia, na dobrych warunkach przyjmę warsztat silników samochodowych. Poznań — Płakowo, ul. Obornicka 286. 69038g

Przyjmę stolarza, może być też rencista. Warsztat stolarski; Ułaszyna 11 (Debiec). 68530g

Fryzjerka damska i uczeń nica, potrzebne. Chelmońskiego 16. 68251g

nauka

Korepetycje: matematyki, fizyki. Ławicki, tel. 400-88. 68036g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 69963g

Reemigrantka udziela konwersacji języka francuskiego. Kmieciak, Przemysłowa, Wysogotowska 11. 68033g

Korepetycje z matematyki. Tel. 630-05 Kozłowski. 70307g

kupno

Wytnij — zachowaj! Monety srebrne, tyżki cukier, różne naczynia, kufle, szablę, ciekawy zegar, zegarek — postument zegarowy, lampę, kłosa lampowy, świeczniki, figurę, porcelanę, różne inne starocię, kupię. Umińskiego 7a m. 30 — Wilda. 67351g

sprzedaż

Kożuch damski, męski nowe sprzedam. Tel. 790-944 po godz. 16. 70446g

Przyjmę zamówienia na sadzonki pomidorów do szklarni, pod folię. Poznań, ul. Głęboka 4. 67490g

Ciagnik marki Zetor (części zamienne) stan dobry, sprzedam. Śnieciński 63-700 Krotoszyń, Kopiczki 28. 1335p

Pianino sprzedam, płyta metalowa. Tel. 33-32-75. 69994g

Sprzedam pustaki, cegły, betonowe belki, okna szwedzkie, baterie z rozbiórki. Świerczewskiego 284a. 70958g

Sprzedam motocykl Panonia 250 z wozkiem bocznym. Borkowski, 64-850 Ujście, Szpitalna 10. 1397p

Sprzedam pokrowce do Trabanta, nowy typ. Tel. 33-32-75. 69995g

Kożuch damski, sprzedam. Kościelna 17, I piętro, po godz. 16. 70859g

samochody

Sprzedam Wartburga 1000 oraz Moskwę 403. Poznań, Gnieźnieńska 20. 70958g

Fiat 126p, rocznik 1975, sprzedam. Tel. 20-69-40. 70667g

Nierównomierne zderzenie opon, niewyważenie kół, przepały — usuniesz w stacji diagnostycznej. inż. A. Piechowski, Syrokomli 1 (za rondem obornickim). Czynna godz. 9-18. 68483g

Twoje samochód jeszcze nigdy tak dobrze nie chodził jak po regulacjach w stacji diagnostycznej inż. A. Piechowski ul. Syrokomli 1 (za rondem Obornickim) czynna godz. 9-18. 69733g

Zabezpieczenia antykorozyjne samochodów, łączące ze zdjęciem tapicerki, wykonuje 2-letnia gwarancją — Auto-Service, Przemysłowa, ul. Ogrodowa 80, tel. 65. 70327g

Pilnie sprzedam Syrenę 104. Zdzisław Kupś, Liśsew 11, 63-210 Zerków. 1338p

Sprzedam Zastawę 750 w dobrym stanie. Chodzież, ul. Wojska Polskiego 22A m. 2. 1392p

Sprzedam do remontu karozerię Volkswagena com bi rok 1971. Tel. 67-63-44. 70369g

Sprzedam Skodę S-100, rocznik 1975. Poznań, Jawornicka 13a m. 18, oglądać można codziennie po godzinie 16. 70714g

lokale

Poszukuję lokalu na warsztat elektromechaniki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 69663g.

M-3, Os. Hetmańskie — zamienie na M-4-5, 3 pokoje. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 68254g.

Studentce, pokój na Włóknach, wynajmę. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 70363g.

Pokój lub kawalerkę, w najmie, ewentualnie kupię własnościowo. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 70364g.

nieruchomości

Parcelę ogrodniczą 3000 m² w Luboniu — sprzedam lub zamienie na Fia 126p. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 70907g

Sprzedam dom mieszkalny z zabudowaniami, nadającymi się na warsztat. 32 km od Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 70706g.

Sprzedam ogród 2500 m² z prawem zabudowy w Smiglu, 50 km od Poznania. Tel. Poznań 20-65-46. 70817g

zguby

Dnia 2 października zaginął pies cocker-spaniel. Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. Cicha 9 m. 4, tel. 507-76, godz. 16-19. 70690g

Szczekę górną, znalezione w pocisku relacji Inowrocław — Poznań. Pobiedziska, Kolejowa 17. 70819g

rozne

Pasy przepuklinowe poporacyjne, suspensoria, sznurówki przy schorzeniach kregostupa, wkładki elastyczne przy wadach i bólach stóp — wykonuje „Ortopedia” — Z. Janaszek, Poznań, Dolna Wilda 20, tel. 33-03-87. 67974g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Paderewskiego 1, Ciesielska. 69593g

Nowo otwarty sklep konfekcji damskiej, męskiej, dziecięcej i galanterii różnej, poszukuje dostawców. Kontaktować się telefonicznie lub na miejscu oferować towar pod adresem Krystyna Szyrak, Strzelce Krajeńskie, ul. Południowa 3 m. 13, tel. 272 po godz. 16. 1394p

Układanie i cyklinowanie parkietu. Tyrakowski, Dzierżyńskiego 290 m. 6. 67123g

Czyszczenie dywanów, obici meblowych, na miejscu u klienta. Tel. 454-69, 461-08 — Łukomska. 68374g

Parkiet, wykładzinę układam. Nowakowski, tel. 739-58. 68204g

Cyklinowanie. — Telefon 20-47-00, Łagodzki. 68755g

Naprawa lodówek. Telefon 20-44-73, Łuczak. 69453g

Cyklinowanie. Misiurewicz — tel. 530-70. 70960g

Przeprowadzki, przewóz mebli, pianin. Kufel. Kościńskiego 3, tel. 33-35-32. 67091g

Zakład malarski — tapetarski, przyjmuję zlecenia. Ambroszkiewicz, tel. 67-96-01. 70961g

Zakład Malarski, przyjmuję zlecenia. Ambroszkiewicz, tel. 67-96-01. 70961g

Cyklinowanie, lakierowanie. Tel. 615-66, Zakrzewski. 68949g

Wypożyczalnia sukien ślubnych, wieczorowych, welonów, nakryć do chrztu. Liszkowska, Zupańskiego 6a. 68398g

Sprzedam lub zamienie na samochód, kiosk warsztatowy, podpiwniczony, na Włóknach, przy Megasamie. Wiadomość: Os. Kosmonautów 1 m. 34 po godz. 18. 70624g

matrymonialne

Biurowa Matrymonialna — „Małżeństwo”, 61-707 Poznań, Libelta 29, kojarzy szczęśliwe małżeństwa. — Czynne godz. 15-19. 70401p

Samotni — oferty w Biurowej Matrymonialnej — „Swatka”, 90-434 Łódź, Piotrkowska 133. 2349-K2

DYŻURY PLACÓWEK USŁUGOWYCH

Sobota, 7 października br.

POGOTOWIE TELEWIZYJNE

— WPHW,

ul. Paderewskiego 6, I ptr. tel. 546-43 godz. 10-18 (przyjmowanie zleceń do godz. 15)

USŁUGI MOTORYZACYJNE

— Automobilklub Wielkopolski,

ul. Towarowa 34 tel. 592-72 godz. 9-17

USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE

— Zakłady czynne wg wykazów umieszczonych w oknach wystawowych Spółdzielni Pracy Fryzjersko-Kosmetycznej.

USŁUGI POGRZEBOWE

— Spółdzielnia „UNIVERSUM”,

ul. Wielka 8 tel. 589-64 godz. 10-18

Niedziela, 8 października br.

POGOTOWIE TELEWIZYJNE

ul. Paderewskiego 6, I ptr. tel. 546-43 godz. 10-18 (przyjmowanie zleceń do godz. 15)

USŁUGI MOTORYZACYJNE

ul. Towarowa 34 tel. 592-72 godz. 9-17

USŁUGI FRYZJERSKIE

— Dom Usług — Czerw. Armii 52/56, Hotel Merkury, Hotel Polonez, Hotel Lech — godz. 9-13 — Dworzec Główny — godz. 6-13

USŁUGI POGRZEBOWE

— ul. Wielka 8 tel. 589-64 godz. 10-18 3354-K1

Dnia 2 października 1978 r. zasnął w Bogu mój jedyny przyjaciel, nasz najlepszy i najukochańszy mąż, ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek

ZBIGNIEW JASIELSKI

ekonomista
były uczestnik kampanii wrześniowej, leniec Ofłagu II A, odznaczony Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945, Srebrną Odznaką CKOS i Odznaką Honorową m. Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 9 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z synami, siostra i rodzina
Ul. Siemiradzkiego 3a m. 1. 70851g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 października 1978 r. zmarł w wieku 93 lat

dr KONSTANTY STECKI

profesor zwyczajny Akademii Rolniczej w Poznaniu,
były kierownik Katedry Botaniki Ogólnej, prodziekan i dziekan Wydziału Rolniczego, współorganizator Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego.
Członek Polskiej Akademii Umiejętności. Odszedł od nas uczony, opiekun i przyjaciel młodzieży.
Odznaczony Krzyżem Oficerskim i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Uroczystości żałobne rozpoczną się 6 października br. o godzinie 11.30 przed gmachem Wydziału Technologii Drewna, ul. Wojska Polskiego 28 A.

Pożegnanie Zmarłego nastąpi o godzinie 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Senat, młodzież akademicka i pracownicy 3498-K3

Z głębokim wzruszeniem żegnamy zmarłego nagle

PROF. DR. HAB.

JERZEGO ZWOLIŃSKIEGO

oddając hołd wspaniałemu człowiekowi — uczonemu, przyjacielowi i wychowawcy młodego pokolenia rolników.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Oddziału Wojewódzkiego SITR w Poznaniu. 70741g

Dnia 3 października 1978 r. zmarła nasza najdroższa mamusia, żona, teściowa, babcia, siostra, bratowa, ciocia, przeżywszy lat 64

MARIANNA RESPONDEK

z domu Sobanska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm. o godzinie 15 w Swarzędzu, na cmentarzu przy ulicy Poznańskiej.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

70862g

† Dnia 3 października 1978 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 80 nasza kochana mama, teściowa i babcia, sp.

MARIA MIELOCH

z domu Pawlicka

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby odbędzie się w sobotę, 7 bm. o godz. 10.30 na cmentarz parafialny w Lusowie, po czym pogrzeb o godz. 11.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Batorowo. 70881g

W dniu 30 września 1978 roku zmarł nasz kolega

JAN WALCZAK

kierownik kina „Wilda” w Poznaniu, zasłużony pracownik kinematografii, długoletni działacz społeczny i związkowy, odznaczony Złotą Honorową Odznaką „Zasłużony Działacz ZPPKIS”, Odznaką Honorową m. Poznania, Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.

Zegnamy serdecznego kolegę i przyjaciela, Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerze go i głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 października 1978 roku o godz. 9.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Zakładowa, POP, Dyrekcja, pracownicy Okręgowego Przedsiębiorstwa Rozpowszechniania Filmów w Poznaniu. 3475-K3

Dnia 1 października 1978 roku zmarł

kol. JAN NOWICKI

nasz sumienny pracownik.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godzinie 9.40 na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i załoga Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnicztwa, Nafty i Gazu Zakład Transportowo-Sprężowy w Poznaniu. 70355g

W dniu 1 października 1978 r. odeszła od nas nasza serdeczna koleżanka i współpracowniczka

WŁADYSŁAWA MAJEWSKA

Rodzinie Zmarłej szczerze wyrazy współczucia składają

współpracownicy z Wydziału Mydeł Fabryki Kosmetyków „Pollena - Lechia”. 70753g

† W dniu 4 października 1978 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka i babcia, sp.

LUDWIKA KAŁAŻNA

z domu Olszanowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7. X. br. o godzinie 14 w Orzechowie.

W imieniu rodziny

syn, ks. Marian Kałażny

Orzechowo, ul. Miłostawska 44. 70876g

† Dnia 1 października 1978 r. zmarł nagle w 26 roku życia, nasz kochany mąż i tatuś, sp.

JAN NOWICKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synkiem

Ul. Mostowa 5 A. 3491-U3

† Dnia 30 września 1978 r. zmarł nagle w wieku 68 lat, mój mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, sp.

JÓZEF JADRZYK

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 9.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

Żona z rodziną

3492-U3

† Dnia 1 października 1978 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69 moja kochana żona, nasza najdroższa mama i babcia, sp.

HELENA ŁĘCKA

z domu Bogusławska

Msza św. żałobna odbędzie się w piątek, dnia 6 października br. o godzinie 10, w kościele farnym w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 października br. o godzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

mąż, córka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 3496-U3

† Dnia 3 października 1978 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 73 moja kochana żona, mama, babcia i teściowa, sp.

ZOFIA SĘKOWSKA

z domu Cieślak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Śniadeckich 13 m. 1. 3495-U3

† Dnia 3 października 1978 r. zmarła po ciężkich cierpieniach w 70 roku życia, nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, sp.

MARIA GRYGIER

z domu Mieloch

Wyprowadzenie zwłok z kościoła parafialnego w Tarnowie Podgórnym, odbędzie się w piątek, 6 bm. o godz. 14, po czym pogrzeb.

W głębokim smutku pogrążeni

syn, synowa i wnuki

Góra, Tarnowo Podgórne. 70846g

† Dnia 2 października 1978 roku zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, moja ukochana żona, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy 62 lata, sp.

STEFANIA NAPORA

z domu Radomska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pozostaje

mąż z rodziną

Plac Wolności 7. 3498-U3

S. + p.

WIKTOR TURKIEWICZ

zmarł nagle dnia 2 października 1978 r. namaszczony Olejami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, dziadek, teść i pradiadek, przeżywszy 72 lata.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm. o godzinie 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Kozia 15 m. 3. 70787g

† Dnia 2 października 1978 roku odeszła od nas na zawsze nasza kochana mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 80, sp.

ZOFIA BOCIĄŃSKA

z Pohlów

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pozostają

synowie z rodzinami

Ul. Pamiątkowa 11 m. 11. 3494-U3

† Dnia 3 października 1978 roku zmarł, przeżywszy lat 51 mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

JERZY KLISCH

AZDZIERNIK 5 Czwartek Apolinarego Placyda Słońce: 5.58-17.23

TEATRY

POZNAN OPERA - g. 19 „Cyganeria”, MUZYCZNY - g. 19 „Wesoła wdówka”, POLSKI - g. 19 „Hotel z widokiem na potwora”, NOWY - g. 19 „Czerwony kogut leci wprost do nieba”, WRZESNIA LALKI I AKTORA (z Poznania) - g. 9.30 i 11 „Bamba w oazie Topo”.

KINA

BUK: „Powinowactwo z wyboru” (NRD), „Straceńczy” (amer.), „Podróż Sindbada do złotej krainy” (wł.-amer.), „Charlie Brown i jego kompania” (amer.), GNIĘZNO: „Czarne diamenty” (węg. cz. I i II), JAROCIN: „Zasady dominacji” (amer.), KALISZ: „Kosmos”, „Rollercoaster” (amer.), Oaza: „Kuzynka Angelica” (hiszp.), Stylowe: „Musisz żyć” (NRD), „Stara panna” (fr.), Syrena: „Cenny depozyt” (fr.), Kępno: „Gang Olsena wpada w szal” (duń.), Kłodawa: „Rollercoaster” (amer.), Koscian: „Pintea” (rum.), „Wzórka Zielonogóra” (jug.), „Basen” (bulg.), Krotoszyń: „Tanase Scatiu” (rum.), Nowy Tomysl: „Odrażający brudni” (wł.), Oborniki: „Gdybym miał dziewczynę” (czech.), „Tredowata” (pol.), „Ordynat Michorowski” (pol.), Obrzycko: „Za rok, za dzień, za chwilę” (pol.), Opalenica: „Goń mnie aż do zła” (fr.), Ostrow Słońce: „King Kong” (amer.), Pila Sokół: „W mroku nocy” (amer.), Rawicz: „Rollercoaster” (amer.), Rychno: „Ostatni bal w Różnowie” (czech.), Słupca: „King Kong” (amer.), Śrem: „Gołdraki w cefolanie” (NRD), „Koroneczka” (szwajc.-fr.), Środa: „Za mostem” (rum.), Szamotuły: „Goń mnie aż do zła” (fr.), Trzcinianka: „Najdziwniejsza droga” (jug.), „We władzy ośca” (wł.), „Wódz Indian Tecumseh” (NRD), Tubek: „Dzień i Jona” (amer.), Wąbrzeź: „Barbara Radziwiłłówna” (pol.), Wronki: „Barroco” (fr.), „Tajemniczy młyn” (fr.), Wschowa: „Pirat” (meks.), „Z przetrzeźwieńiem ośca” (fr.), Wąbrzeź: „Barbara Radziwiłłówna” (pol.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia: 9.05 Cześć pury ryku z Łodzi; 11.25 Niezapomniane stronicie - „Noc i dzień” fragm. pow. M. Dąbrowskiej; 11.35 Cześć pury ryku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskiej melodii; 13.00 Muzyka filmowa; 13.25 Spotkanie z folklorem; 13.40 Kacik melomana; 14.00 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 - inf. dla kierowców); 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korrespondencja; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 - inf. dla kierowców); 15.55 Czwórka i srodowisko - gawęda; 16.00 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.00 Tu Jedynka c. d.; 18.35 Konc. żywe; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Jazz; 20.05 Rep. na zamówienie; 20.20 Wybitni soliści w repertuarze popularnym; 21.15 Przeboje z Interdustria; 22.25 Kraków na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska - mag. słowno-muz. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia: 9.30 Problemy kultury fil.; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 Z teatralnego afisza; 10.15 Wiersze V. Brauna; 10.30 Kwartet C. Basilego; 10.40 Nie ma marginesu; 11.00 „Temat z wariacjami”; 11.35 Poradnia Rodzinną; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas debaty gospodarczej; 12.25 „Weniaty”; - fragm. onow.; 12.45 Od menueta do poloneza; 13.00 Ludzie ze społecznego mandatu; 13.10 Utwory na harfe era H. Jolke; 13.35 Wesoła i o wsi; 13.50 Światła „Wrocławskie Skowronki”; 14.00 G. Verdi: Canzona Ulryki - scena oraz tercet z I aktu opery „Bal maskowy”; 14.25 Muzyka A. i D. Scarlatti; 15.30 Dla dziewcząt i chłopaków; 16.10 Muzyka XX wieku; 16.40 Mag. informac.; 16.50 Radiopress; 17.00 Innowacje; 17.20 „Moje fascynacje literackie”; - mówi dr A. Swiderkówna; 17.40 Rep. literacki nt. „Kolumbowie z tamtej strony”; 18.00 Słowno-aktual. muz.; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19.00 Konc. wieczorny; 20.00 Muzyka kameralna Schuberta; 21.00 Nowe nagrańia radiowe R. Baksta; 22.00 Książki które na was czekały; 22.30 „Wielec nie można mieć” - nowe wiersze J. Trzaska; 22.40 „Listy z teatrów”; 23.10 Kings Singers śpiewają muzykę renesansu; 23.30 Co słuchać w świąteczny; 23.40 Muzyka. Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 8.25 Za kierownicą; 9.00 „Dzień szakala” fragm. pow.; 9.10 Standardy na fortepian; 9.30 Nasz rok 78-ty; 9.45 Dawne tańce i melodii; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Jugoton; 11.00 Złoty rodzinny - mag.; 11.30 Tematy Młoksa - tylko na fortepian; 12.05 W tonacji trójką; 13.00 W. z rozrywki; 13.50 „Osmiu gwardzistów w

Ncwa koncepcja rozwoju gmin

Nie tylko przejęcie pateczki

Pod koniec 1972 roku, kiedy w kraju było 2367 gmin uznano, że ich rozwójowi sprzyjać będzie powierzenie niektórym - funkcji niejako lidera, świecącego przykładami godnymi powszechnego naśladowania. Taka była geneza wytypowania 100 gmin wzorcowych. Zostały do nich zaliczone jednostki o znaczących wynikach działania, zwłaszcza w produkcji rolnej, a ponadto takie, które specjalnie się nie wyróżniały lecz miały warunki umożliwiające szybki rozwój.

W Wielkopolsce gminami wzorcowymi uznano: w Kaliskiem - Rozdrażew, w Leszczyńskim - Miejska Górka i Pępów, w Pilskim Ryczów, w Poznańskim - Środę, Pniewy i Kamieniec. (Na obszarze obecnego województwa konińskiego nie było gminy wzorcowej).

Największy rozgłos spośród wielkopolskich gmin wzorcowych uzyskało Pępów, laureat konkursu „Gmina mistrz gospodarności” dzięki zapobiegliwemu i racjonalnemu działaniu, a także w związku z projektem budowy centrum administracyjno-usługowego. Pionierzy urbanizacji gmin - jak nazwano działaczy z Pępowa - dotychczas nie zdołali, zresztą z przyczyn od siebie niezależnych, urzeczywistnić swoich marzeń. Podobno budowa centrum ma być rozpoczęta w tym roku od kotłowni zbiorczej i oczyszczalni ścieków.

Jak widać w gminach wzorcowych, nie wszystko udało się osiągnąć. W sumie jednak stały się one ośrodkami, które rzeczywiście promieniowały dobrymi przykładami. Polegało to na skutecznych formach działania w takich dziedzinach jak administracja, czynny społeczny, rolnictwo. W gminach wzorcowych podziwiała się struktura władania ziemią. Rozwinęły się zarówno gospodarstwa uspołecznione jak i nowoczesne prowadzone gospodarstwa indywidualne. Zwiększyła się też obsada, o kilka sztuk na 100 hektarów użytków rolnych) bydła, trzody chłownej i owiec.

Sporo zrobiono w szeroko pojętych usługach rozwijając sieć m. in. przedszkoli, szkół średnich, ośrodków służby zdrowia i obiektów sportowych.

Niedawno Rada Ministrów oceniwszy pozytywnie dorobek gmin wzorcowych uznała, że powinien on być wykorzystany przy realizacji nowej koncepcji - tworzenia i funkcjonowania gmin o przyspieszonym rozwoju. Ten zaś podyktowany został m. in. wymogami intensyfikacji gospodarki żywnościowej. Postawiono wytypować w każdym województwie na razie dwie gminy o przyspieszonym rozwoju, który będzie polegał na dążeniu do szybkiego przyrostu produkcji rolnej i kojarzenia jej z przetwórstwem rolno-spożywczym, a także rozbudową infrastruktury ekonomiczno-technicznej i socjalnej. O niektórych szczegółach urzeczywistnienia tej koncepcji informuje dwutygodnik „Rada Narodowa, Gospodarka, Administracja” (nr 18/78):

„Programy określa właściwe dla danej gminy kierunki produkcji rolniczej i im będzie podporządkowana działalność inwestycyjna. Zostaną one opracowane dla wytypowanych gmin przez wojewódzkie ośrodki postępu rolniczego. Wojewodowie zapewnią (...) opracowanie planów zagospodarowania przestrzennego oraz planów społeczno-gospodarczych rozwoju gmin na lata 1979-1985 (...) Określone będą zapotrzebowania na maszyny i urządzenia niezbędne dla rozwoju przetwórstwa rolno-spożywczego w wytypowanych gminach, a właściwe rezerwy zapewnią produkcję tych maszyn i urządzeń na lata 1979-1985”.

W Leszczyńskim gminami o przyspieszonym rozwoju prawdopodobnie będą Pępów i Miejska Górka. Natomiast w pozostałych województwach Wielkopolski zdecydowano, że gminami takimi zostaną: w Kaliskiem - Raszków i Dobrzyca, w Konińskim - Rychtal i Witkowo, w Pilskim - Wąkz i Krajenka, a w Poznańskim - Opalenica i Pniewy. Jak widzimy nie wszystkie gminy, które były wzorcowymi, zostały wytypowane do urzeczywistnienia nowej koncepcji. No cóż, ma ona inne założenia niż ta, która dotychczas gmin wzorcowych przeto nieco się zmieniły również wykonawcy.

M. Ł.

PAKUŁY NA EKSPORT

LESZNO. 90 ton pakul lina-nych wysłał w tym roku do krajów zachodnich leszczyński Oddział Zmigradzkich Zakładów Rodzajniczych. (o/y)

WYRÓŻNIENIA DLA BUDOWLANICH

RAKONIEWICE. Swoje zawodo we święto załoga Poznańskiego

zawszad o wszystkim

Przedsiębiorstwa Ceramiki Budo-wianej obchadziła w cegielni Wioska (gmina Rakoniewice). Jej kierownik Brunon Matuszewski otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Wielu innych pracowników wyróżnio-

Leszczyńskie

Telefon tylko dla cierpliwych?

skierowaliśmy do dyrekcji Wo-jewódzkiego Urzędu Telekomu-nikacji w Lesznie. Brzmiało: dlaczego nie zawsze można szybko uzyskać połączenia te-lefoniczne i kiedy będzie le-piej?

— Zaczniemy od kłopotów abonentów centrali automa-tycznej w Lesznie - mówi zastępca dyrektora WUT, Bo-lesław Staducki. - Często podnoszą słuchawkę odnosi się wrażenie, że centrala jest „leniwa”; sygnał odzywa się po kilku, a nawet kilkunastu sekundach, podobnie zachowuje się po wykreśnieniu numeru. Jest to cecha cen-tral typu krzyżowego, które powoli, ale sumiennie wyszu-kują dostępne drogi łączeniowe - między abonentami, na wet wtedy, gdy najkrótsza jest zajęta. W sumie mniej jest połączeń niezrealizowa-nych, ale za to czas każdego przeciętnego połączenia jest dłuższy. Wniosek: trzeba być

cierpliwym i nie odkładać słuchawki lub nie rozpoczy-nać kręcenia numeru od no-wa, przed upływem kilkunastu sekund nawet sekund w sytu-acjach krańcowych.

Co do „głuchych” telefonów o-raz nieprawidłowych połączeń, to winę za to ponoszą pewne ele-menty centrali. Została ona wy-pozycowana - w pierwszym etapie budowy - w wybieraki produk-cji Zakładów Wytwarzanych Urządzeń Teletechnicznych w Warsza-wie, mające poważny błąd techno-logiczny; ich plastikowe ramki pękają. Producent niefortunnych urządzeń zobowiązał się je wy-mienić. Trwa to długo i według harmonogramu ma się zakończyć nie wcześniej jak za rok. Pracow-nicy leszczyńskiej centrali muszą kolejno wymontowywać każdy zły wybierak (współpracujący z kil-kudziesięciami numerami). Jest to praca żmudna - trzeba rozlu-sować do tysiąca połączeń, a za-raz potem na miejsce złego wy-bieraka wmontować dobry. Trwa to zwykle kilka godzin i wtedy właśnie numery podłączone do danego, wybieraka milczą.

Co do kłopotów z automa-tycznymi połączeniami mię-dzymiastowymi, zwłaszcza z najpopularniejszym kierun-kiem do Poznania, to jest to skutek tłoku na łączach, w godzinach telefonicznego szczy-tu około południa. Niedogod-ność ta zostanie zlikwidowana po założeniu nowego kabla, który umożliwi jednoczesne prowadzenie kilkuset rozmów. Kabel jest już w ziemi, nato-miast brak dostatecznych środ-ków inwestycyjnych na wy-pozycowanie go w niezbędne urzą-dzenia wznoszące.

Właśnie niedostatek łącz mię-dzymiastowych uniemożliwia w tej chwili, a w każdym razie cz-ny bezsensownym udostępnienie automatycznego ruchu międzymiastowego abonentom Rawicza, Ko-szcia czy Góry. Po prostu więk-szenie liczby abonentów, który-jednocześnie próbowałby dodzw-nić się za pomocą numerów kie-runkowych po ciasnych łączach, mogłoby całkowicie sparaliżować tę formę telekomunikacji. Trzeba

cierpliwie poczekać na ów nowy kabel łączący Leszno z Pozna-niem, a tam - za pośrednictwem Automatycznej Centrali Między-miastowej - z innymi miejscowościami w Polsce posiadającymi num-ry kierunkowe. Wtedy możliwe b-dzie włączenie w system ACMM każdej miejscowości w województwie leszczyńskim, która automa-tycznie będzie mogła się łączyć centralą w Lesznie. A jest tych miejscowości coraz więcej - o-wtanie przybył Rawicz - do koń-ca tego roku zamierza się uru-chościć dwukierunkowe łącza i Kościanem oraz (na razie) jed-nokierunkowe: Leszno - Wschó-wa.

Na koniec o wnioskach i prośbami o telefony od mie-szkańców Leszna - mówi dyr. Staducki. - Niestety, istnieje jaca centrala na 6 tysięcy nu-merów ma już tylko tzw. re-zervę katalogową, która mo-że być częściowo wykorzystana tylko w wyjątkowych przypadkach - dla instytucji bezwzględnie potrzebujących nowych telefonów. Natomiast mieszkańcy Leszna swoje na-dzieje na założenie telefonu wiazać muszą z budowa now-ej centrali, uwzględnionej w planach perspektywicznych miasta.

T. T.



Tak wygląda rynek w Ostrowie po odnowieniu kamieniczek. Fot. - R. Królak

Pilskie

Wszyscy powinni oszczędzać energię elektryczną

Trudności paliwowo-energetyczne wymagają przedsię-wzięć oszczędnościowych. W Pilskim opracowano ich program, który obejmuje podstawowe zadania oraz sposoby i terminy realizacji. Mówi o nich pełnomocnik wojewódzki do spraw oszczędzania energii elektrycznej i paliw - Bogdan Madajczyk.

— Chcemy by wszyscy czuli się odpowiedzialni za racjo-nalną gospodarkę energią elektryczną i paliwami. Związane z tym zadania omówiono we wszystkich zakładach pracy podczas konferencji samorządu robotniczego. We wszystkich zakładach stwierdzono znaczne rezerwy. Jak je wykorzystać pokazały Zakłady Płyt Pilskich, Pomorskie Zakłady Przemysłu Welnianego w Okonku, Odlewnia Żeliwa Ciągł-wego w Drawskim Młynie. W wyniku ich inicjatyw za-oszczędzono wiele kilowatów energii elektrycznej i ton pa-liw. Ograniczono tam do niezbędnego minimum oświetlenie zewnętrzne, usprawniano organizację pracy, a przede wszyst-kim przesunięto czas pracy najbardziej energochłonnych ma-szyn i urządzeń na trzecią zmianę.

Przemysł jest największym poborcą energii i paliw, ale znaczne ich ilości mogą być zaoszczędzone w gospodarce komunalnej. Mają rację ci czytelnicy, którzy zwracają uw-a-gę na niepotrzebne iluminowanie ulic i placów Pity i innych miast województwa, na niepotrzebne oświetlanie w ciągu dnia sklepów, instytucji, klatek schodowych. Wiele zależy również od oszczędnego zużywania energii elektrycznej w mieszkaniach prywatnych. Urządzeń pobierających znaczne ilości tej energii jest coraz więcej. Rzecz w tym, aby wieżał być tylko wtedy kiedy jest to niezbędne. Można w ten sposób wiele zaoszczędzić. (wis)

demka”; 19.30 - Wieczór z dzien-nikiem (kol.); 20.30 - Teatr Sen-sacji - Zdzisław Kłonowski; „Sobota wieczorem - niedziela-rano”; 22.10 - „Pegaz” (kol.); 22.55 - Dziennik (kol.); 23.10 - W minucie po premierze: „Murska wieś” - program public. (kol.).

PROGRAM 2: 16.25 - Kurs je-zyka franc., I. 1 (kol.); 16.55 - Je-zyk rosyjski - Kurs podstawowy I. 1 (kol.); 17.30 - „Świat na ma-łym ekranie” - w programie fil-my: „O mleku, śledziach i stat-kach” i „Snadkobiercy Wpín-gów” (kol.); 18.00 - „Stucloner - zbrojnik z gór” - film historycz-no-przyrodowy prod. TV NRD, edc. 5 pt. „Powrót do Saksonii”; 19.10 - „Teleskop”; 19.30 - Wie-

czór z dziennikiem (kol.); 20.30 - NURT - Psychologia; „Rozpozna-wanie różnic indywidualnych związanych z procesami odbioru i przekazywania informacji”; Wykład dr T. Kłonowiczowej; 21.00 - NURT - Pedagogika; „Po-znanie świata”; Wykład prof. dr. B. Suchodolskiego; 21.30 - NURT - Nauczanie początkowe; „Możliwości obiektywnej analizy i oceny lekcji”; Wykład doc. dr. R. Radziwiłłówny; 22.00 - 24 godzin (kol.); 22.10 - Czas i ludzie; „Rze-biarka - Wiera Muchina” - film dok. prod. TV radz. (kol.); 22.30 - Rozmowy o wychowaniu; „Beł-recept” - program oświatowy (przeznaczony dla rodziców); 23.00 - 24 godzin (kol.).

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6 - RTSS. Histo-ria (sem. I), „Wśród bogów gre-ckich”; 6.30 - RTSS. Chemia (sem. I), „Stosunki ilościowe w reakcjach chemicznych”; 8.10 - Zoologia (kl. VII), „Świat owad-ów”; 11.05 - Przysposobienie obronne (kl. VIII i I lic.), „35 chłubnych lat”; 13.25 - RTSS. Hi-storia (sem. 3), „Styczeńowa branka”; 14.00 - RTSS. Matematyka (sem. 3), „Ciąg geometryczny”; 15.30 - Dla młodych widzów: „Decyzje piętnastolatków” (kol.); 16.00 - Dzień dobry, tu Telewizja; 16.30 - „Obiektyw”; 16.50 - Dla młodych widzów - Czwartek Te-lewizji Dziełeczki i Chłopców; „Początek Główny” oraz „Nowy” - film prod. radiotelewizyjny; 18.20 - „Manewr” - reportaż woj-skowy (kol.); 18.50 - „Radzimy rolnikom”; 19.00 - Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 - „Śiód-

czarnych bermycach” odc. pow. H. Sekuly; 14 Mistrzowie batuty - A. Toscanini; 15.05 Złote lata zespołu Focus; 15.40 „Kocobka-banderoli” - gra zespołu Crash; 16.00 Rep. „W smudze słońca, w smudze cienia”; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 78-ty; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Mini-max; 19.35 Opera - A. Catalani; „La Wally”; 19.50 „Dzień szakala” - fragm. pow.; 20.00 Blues wczoraj i dziś; 20.30 Parliamento Italiano; 20.45 Gra C. Magnone; 21.00 Reminiscence muzyczne; 22.00 Śpiewa W. Fi-scher; 22.15 Pow. w wyd. dźwię.; „Doktor Murek”; 22.45 Prosimy częściej - W. Golas; 23.00 Poci niemieccy o Polsce; 23.05 Między dniami a snem. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-express; 8.00 Śpiewa L. Stanisław-ska; 8.10 RT Szkoła Średnia dla Pracujących - Biologia - sem. I, „Wirusy i bakterie”; 8.25 A. So-ler: Podwójny koncert organowy; 8.35 W kręgu spraw rodzinnych - Strategia i taktyka w miłości; 8.55 Graj kapelo; 9.00 Dla kl. III i

IV (i. polski)

„Pocztą”; 9.20 Lud-wig van Beethoven; „Die Ge-schöpfe des Prometheus”; 10.00 Dla kl. VIII (i. polski) „Listy pana Reymonta”; 10.30 Estrada przy-jazni; 11.00 Dla uczestników Olimpiady Artystycznej; „Światło sztuki w mroku Średniowiecza”; 11.30 Fritz Wunderlich in Memo-riam; 12.25 Główna płyta; 13.00 hiszpański; 13.15 Muzyka ludowa Hiszpanii; 13.30 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 Teatr PR - Studio Współczesne - Cykl: „Od Lenino do Berlina”; „Tajsa” (try-płyk słuchowiskowy); 20.00 Do-mino; 16.05 Nauka i technika w krajach socjalistycznych - mag.; 16.25 J. niemiecki; 16.40 Fragm. opow. Fornalczka pt. „Na przyląd-ku gości z miasta”; 16.50 Radiopress; 17.15 Aud. ekono.; 17.25 Antena Młodych - mag. dla mło-dzieży; 18.00 Piosenki i melodii es-tra-dy; 18.25 Postawy i wzory - Zau-fanie; 18.45 Sekrety Hisztorii; 19.00 Czy zwyciężymy pasażerów? 19.15 J. rosyjski; 19.30 Główna: Konc-ertep. a-moll; 20.05 „Niech na-rodowi śpiewają” - relacja z Międzynar. Konkursu Chórów Amatorskich; 20.40 Muzyka słucha-na z konsertu; 21.40 Muzyka w katedrze Notre Dame w Pa-ryżu; 22.15 „Mangan i krzem”;